Nr. 246. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, środa 26 października 1927. Rok XLVI.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4·— zł.
Z odnoszeniem 4·50 „
Z przes. poczt. 4·50 „
Zagranicą. . . . 8·— „
Cena numeru: 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji: ul. Wielopole L. 1. Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.400.

Wykluczenie Trockiego i Zinowiewa.

Kraków, 25 października.

Walka większości partji komunistycznej z opozycją osiągnęła nowy doniosły w skutkach etap. Centralny komitet partji i jej centralna komisja kontrolna postanowiły onegdaj na połączonem posiedzeniu plenarnem **wykluczyć Zinowiewa i Trockiego z centralnego komitetu partji** z zagrożeniem **wykluczenia z samej partji** i z przekazaniem aktów sprawy zapowiedzianemu na grudzień br. piętnastemu kongresowi partyjnemu.

Tak więc po niedawnem wykluczeniu Trockiego i Zinowiewa z komitetu centralnego trzeciej międzynarodówki czyli Kominternu, teraz nastąpiło wykluczenie ich z komitetu **centralnego samej partji bolszewickiej.** Wobec energji, z jaką Stalin podjął walkę z opozycją, ostateczne pozbawienie obu jej przywódców charakteru **członków partji** wydaje się tylko kwestją najbliższego kongresu partyjnego, jako instancji w tych sprawach ostatecznie orzekającej.

Stosowane przez Stalina mechaniczne środki wykluczenia niewygodnych i opornych działaczy opozycyjnych, nie rozstrzygają oczywiście problemu, który utworzenie się, trwanie i stałe narastanie opozycji dla teraźniejszości i przyszłości partji bolszewickiej przedstawia. Stalin stosuje bowiem metodę zwalczania ludzi, a nie programów, za żadną cenę nie chce dopuścić do pełnego rozwinięcia programu opozycji i poddania go pod sąd opinji publicznej. Taka metoda odracza wprawdzie ostateczny rozłam partyjny, ale pogłębiając rozdźwięki, czyni go tem bardziej nieuniknionym w przyszłości, wyklucza możliwość wszelkiego kompromisu i musi doprowadzić do walki na śmierć i życie między zwaśnionymi.

Już teraz opozycja ogłosiła, że wyrzeka się tytułu „bolszewików“, zachowując dla siebie tylko nazwę „partji komunistycznej“ bez tego honorowego, historycznego dodatku. Potrzeba bowiem wiedzieć, że oficjalna nazwa partji brzmi dotąd: „Wszechzwiązkowa partja komunistyczna (bolszewicka)“. Otóż ten właśnie honorowy nawias, opozycja **odrzuca.** Ma to znaczyć, że wyrzeka się ona ciągłości i tradycji partyjnej, splamionej, ich zdaniem, przez Stalina i jego większość, że odtąd idzie samodzielnie drogą czystego komunizmu.

Opozycja od dawna już przeszła do metod konspiracji i nielegalności. Niedopuszczana do głosu na łamach prasy partyjnej, nie mogąc stworzyć jawnej własnej, opozycja posługuje się konspiracyjnym drukiem i tajnemi zebraniami po lasach, ustronnych i należycie ochranianych lokalach jak za dawnych czasów carskich.

W politycznie zainteresowanych sferach rosyjskich i to zarówno komunistycznych jak bezpartyjnych, krąży obecnie mnóstwo ulotek i odezw opozycyjnych. Są to przeważnie różne deklaracje składane przez wodzów opozycji w kierujących kolegjach partji jak jej komitet centralny i inne władze. Jedna z takich deklaracyj, złożonych przez przywódców opozycji i następnie nielegalnie opublikowanych, dostała się właśnie na łamy rosyjskiej prasy emigracyjnej. Jest to t. zw. „deklaracja pieciuset“, podpisana przez tyluż członków partji, w ich liczbie zaś komunistów starych ze stażem t. zw. „podpolników“ czyli tych, którzy należeli do partji na długo przed rewolucją i zwycięstwem w epoce konspiracji.

Rzeczona deklaracja zaczyna od stwierdzenia, że zarówno odstępstwo Czeng-Kaj-Szeka w Chinach jak rozbicie się współdziałania komunistów z robotnikami angielskimi, jak wreszcie zerwanie stosunków dyplomatycznych przez rząd angielski, są skutkami tej błędnej polityki zewnętrznej i wewnętrznej, która doprowadziła do niebywałego osłabienia stanowiska międzynarodowego całej Federacji sowieckiej. W dalszym ciągu autorowie deklaracji występują przeciw metodzie tuszowania i niedopuszczania do dyskusji, twierdząc, że właśnie swobodna i szczera dyskusja jest tembardziej potrzebną, im poważniejszem jest położenie i im trudniejszemi i donioślejszemi są problemy, o których rozwiązanie idzie. Dopuszczenie do takiej dyskusji w łonie przedewszystkiem samej partji jest niezbędnem szczególniej wobec zbliżającego się niebezpieczeństwa wojny. Państwo sowieckie niewątpliwie potrzebuje spokoju. Ale jeżeli mimo to może ono być zmuszone do wojny, to staje się koniecznem takie prowadzenie polityki wewnętrznej, i to zarówno partyjnej, jak ogólnej, aby wszystkie grupy i sfery wiedziały jasno, z jakich powodów i w jakim celu muszą tę wojnę prowadzić.

„Nieszczęście naszej partji — powiada się w końcowym ustępie streszczanej deklaracji — polega na tem, że w ostatnim okresie pozbawiono ją możności swobodnego dyskutowania i kolektywnego rozstrzygania tych kwestyj, od których zależy los klasy robotniczej i państwa robotniczego. W okresie silnych kryzysów system taki jest absolutnie niemożliwy do zniesienia i niedopuszczalny. O tem też grupa starych bolszewików i doświadczonych działaczy partyjnych zawiadamia centralny komitet partji, oczekując z jego strony remedur“. Streszczoną deklarację podpisali Jewdokimow, Zinowiew, Smiłga i Trockij.

Ostatnie uchwały komitetu centralnego i komisji kontrolnej dowodzą, że walka między rządzącą większością a opozycją weszła już w stadjum nieprzejednania. Jedno z dwojga: albo większość środkami teroru zdusi i zgniecie opozycję, albo opozycja wejdzie na drogę rewolucyjną i zacznie przygotowywać przewrót zbrojny celem obalenia nienawistnego jej systemu. W obu wypadkach partja bolszewicka dojdzie rychło do najcięższego w swojej historji kryzysu. **(s-i).**

Zwołanie Sejmu i Senatu na sesję zwyczajną od 31 października.

Zadaniem sesji załatwienie budżetu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 października. **We wtorek w południe** przybył do gmachu sejmowego sekretarz prezydjum Rady ministrów porucznik **Zaćwilichowski** i doręczył **zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zwołujące sesję zwyczajną Sejmu dla załatwienia budżetu na poniedziałek dnia 31 bm.**

Zarządzenie opiewa:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję zwyczajną.

Na podstawie art. 25 konstytucji zwołuję Sejm do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r.

Warszawa, dnia 21 października 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
podpisany **I. Mościcki.**
Prezes Rady ministrów
podpisany **J. Piłsudski“.**

Jednocześnie p. porucznik Zaćwilichowski doręczył następujący dokument, **dotyczący zwołania Senatu:**

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Senatu na sesję zwyczajną.

Na podstawie art. 37 konstytucji zwołuję Senat do miasta stołecznego Warszawy na sesję zwyczajną od dnia 31 października 1927 r.

Warszawa, dnia 21 października 1927 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
podpisany **I. Mościcki.**
Prezes Rady ministrów
podpisany **J. Piłsudski“.**

Oba zarządzenia p. porucznik Zaćwilichowski wręczył dyrektorowi biura Sejmu i Senatu p. **Pomykalskiemu.**

JERZY RONARD BUJAŃSKI.

NOWOCZESNY DRAMAT POLSKI.

(Dwa debjuty dramatyczne).

II.

Patrz „Nowa Reforma“ Nr. 244.

Blade gdy trzeba, niemal chore słowa Słonimskiego stają się naraz narkotycznie podniecone i krzyczą chrapliwą orkiestrą, astmatycznym drżą spazmem — (akt II — trzęsienie ziemi) — to znów brzmią dźwięcznie i grzmią donośnie górnym tonem Marsyljanki (koniec aktu III).

„dzieje ludzkości, jak pomnik
wyrzeźbić mądremi młotami,
niechaj dalej piszą pot mną
tę księgę pisaną czynami.
Niech rośnie radosną gonitwą
ten epos ludzkości ogromny.
Pamięć tych, co zginęli przed nami
uczcijmy krótką modlitwą.
Uczcijmy pamięć Jezusa
Nazarejczyka, który był ukrzyżowany,
Galileusza, którego zakuto,
Kolumba, którego więziono
i Sokratesa, którego pojono
cykutą.
Módlmy się za wieczne niepokoje
życia bohaterów
Flavia Gioie
i Lavoisiera,
Giordana Bruna i Magellana
i zwycięzcę bieguna
kapitana Scotta,
za tych, co zginęli na Mont Evereście
i za tych wreszcie
bezimiennych nieznanych,
i za tych, którzy
przyjdą ginąć i dalej budować“.

Kruszewska wypuszcza słowa jak dobry łucznik strzały. Celnie a pewnie. Jej poszarpana, nerwowa proza ma piętno obłąkanych i zbłąkanych bladych dzieci. Umie też przygnieść kamieniem prostoty. Albo też rzekomą bezsensowność myśli wyrazić tragicznie banalnem słowem lub nawet liczbą (obraz V — koszmarna scena w biurze — przecięcie biurokratycznej współczesności — gdy na pełne lęku i trwogi o losy księcia a zarazem narodu pytania dziewczynki panowie urzędnicy rzucają w odpowiedzi tylko liczby i liczby, które rosną i rosną, mnożą się, wzrastają do X potęgi nad dziewczynką, by ją wreszcie przygwoździć bezlitosnym chórem społem już powtarzanych — bezdusznych liczb).

* * *

Konstrukcja jest dramatu podstawowym warunkiem „sine qua non“. Inżynierja dramatyczna decyduje bezsprzecznie o teatralności utworu. Dramat nowoczesny jest drapaczem chmur.

A nie trzeba też zapominać, jeżeli zawsze teatr był sztuką skrótów, przecięć, to dzisiaj w naszym nerwowym wieku teatr staje się pierwiastkiem.

„Wieża Babel“ ma formę skrótów. Wystarczy wymienić akt II Moment trzęsienia ziemi. Jest to fragment w dramacie bezsprzecznie najlepszy, najbardziej zwarty, najwspółcześniejszy. Tu tkwi jądro całego utworu. Zdaje się, że Słonimski dla tej sceny cały dramat napisał. I to była dobra myśl. Scena ta jest sama w sobie pewnego rodzaju skondenzowanym dramatem. W scenie tej jest sekret teatru.

Spięte, spiętrzone wulkanicznie obrazy, z szybkością kinematograficzną (nawet w teatrze nie do pogardy) mkną i malowniczo pomyślane wślizgują się, wżerają w oczy, w uszy, w mózg. Od momentu:

„słyszycie dzwon alarmu?
Na szczycie dachu falami drżącemi
drutami telegrafu woła głos sejsmografu
trzęsienie ziemi!“.

Poprzez: dźwięk radja, krzyk Chińczyków, głos z ciemności, przez poplątane obrazy, grozą przejmujące, człowiek oparty o tłum, człowiek o oczach czerwonych, człowiek biegający jak ćma w smudze reflektoru, tarzający się na ziemi, młodzieniec tańczący, zamyślony, sprężony do skoku, kobieta płacząca, człowiek chwytany przez sploty tysiąca rąk, napół nagi starzec, spleceni w uścisku — wzrasta, potężnieje wrażenie

W tej scenie trzęsienia ziemi przemawia prawdziwy człowiek teatru

Ale dramat ma skazę w budowie. Jest to niewątpliwie akt trzeci. Pierwszy akt, chociaż niedorównuje napięciu drugiemu, jednak jest ekspozycyjnie wyraźny i spełnia swoje zadanie. Akt trzeci natomiast robi wrażenie przybudówki po wysoce silnym finale aktu drugiego. Rozumie się, że tak górny ton nie mógł być wiecznym w dramacie. Ale w imię logiki, ten moment świetny drugiego aktu powinien był przypaść na akt trzeci.

Tak akt trzeci osłabiony jest dyssonansem nie twórczym i w tym wypadku ujemnym. Ta skaza w budowie mogła być nawet efektowną dysproporcją i czynić wrażenie fali, gdyby finał trzeciego aktu nie był patetyczny.

* * *

„Sen“ ma budowę mniej zwartą od „Wieży“. Rozpada się na siedm wizyjnych obrazów, rzutów raczej. Każdy z tych obrazów jest w sobie zamkniętą niemal całością. (Nowoczesny rys dramaturgji: niezależność fragmentów). Faktycznie jednak fragmenty te tworzą wspólnie koliste ogniwo Ta fragmentaryczność „Snu“ jest dobitnym wyrazem dzisiejszości. Postacie tego utworu o przeraźliwie czystych, ostrych konturach, są monumentalnie sceniczne Oczywiście niema tu mowy o psychologji. Jeżeli rządzą tu jakie prawa, to tylko snu. Ale prawa te odbite są jeszcze w koszmarnem lustrze odwrotności.

„Sen“ ma pięć obrazów o konstrukcji żelaznej. Natomiast obraz szósty i siódmy o wadliwej konstrukcji. Dlatego też te dwa ostatnie obrazy niekorzystnie odbijają od całości. Przedewszystkiem naiwne w pomyśle, a mętne w formie. Wymagają rekonstrukcji.

* * *

„Wieża Babel“ i „Sen“ — to utwory nowoczesnego teatru. Przez odrzucenie banalnych schematów dotychczasowych przez dwa błogosławione tchnienia (u Słonimskiego — Miciński, u Kruszewskiej — Wyspiański), przez formę zewnętrzną, nerwową, poszarpaną, gorącą, lub z drugiej strony patetyczną, wzniosłą, zimną — przez dzisiejsze odczucie skrótu scenicznego a wreszcie przez szczytową scenę trzęsienia ziemi — Słonimski, a Kruszewska przez upiorny obraz piąty (biuro-gehenna cyfr) — stają się awangardą teraźniejszości w dramacie współczesnym.

—0—

Pożyczka wewnętrzna
na ożywienie ruchu budowlanego.

(P). Jak „Il. Kurjer Codzienny" donosi, **ministerstwo skarbu ukończyło już prace** nad projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o wewnętrznej pożyczce budowlanej.**

Emisja ma nastąpić **w miesiącach zimowych.** Pożyczka ta **w ogólnej sumie 100 mil. zł.** będzie **wypuszczana serjami. Pierwsza serja** w wysokości **25 mil. zł.** oprocentowana będzie **7 proc., z terminem amortyzacji 25 lat i prawem konwersji po 10 latach.** Pożyczka ta ma być użyta **wyłącznie na ożywienie ruchu budowlanego.** Emisja dalszych seryj **zależy od powodzenia pierwszej serji.**

Obecnie sprawa ta znajduje się w stadjum decyzji najwyższych czynników państwowych.

W Szwajcarji pokryto dziesięciokrotnie
transzę pożyczki polskiej.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 25 października. „Vossische Ztg." donosi: **„Szwajcarska transza polskiej pożyczki stabilizacyjnej,** wynosząca **6 miljonów dolarów,** doznała **wielkiego powodzenia.** Zapotrzebowania zgłoszono w takiej ilości, iż **subskrypcja musiała być natychmiast zamknięta i tylko 10-ta część subskrybowanej sumy mogła być przydzielona.**

O zapewnienie sądownictwu pełnej niezawisłości.
Delegacja sędziów i prokuratorów u min. Meysztowicza.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. **Zarząd główny zrzeszenia sędziów i prokuratorów** zwołał do Warszawy **dwudniowy zjazd delegatów z całej Polski.** Głównym tematem zjazdu była **sprawa niezawisłości sędziów w Polsce.**

W wyniku ożywionej dyskusji utworzono **delegację, która udała się wczoraj do ministra sprawiedliwości.** Delegację przyjął min. **Meysztowicz** i wiceminister **Car.**

Reprezentacja sądownictwa wypowiedziała swój pogląd na sprawę projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o sądach powszechnych i domagała się zapewnienia sądownictwu w myśl art. 2 konstytucji pełnej niezawisłości,** przewidzianej wprawdzie w zasadzie, ale **niedość jasno sformułowanej w projekcie.** Pozatem przedstawiciele sądownictwa poruszyli sprawy **ustalenia stosunku ministerstwa jako organu rządowego do sądownictwa,** zwłaszcza przy nominacjach, dalej **przestrzegania kwalifikacyj na urzędy sędziowskie** nawet w tak zwanym okresie organizacyjnym, **ustalenia okręgów sądowych** itp. szczegółów redakcji ustawy o sądownictwie.

Niemieckie machinacje
przeciw płaceniu odszkodowań.

Z Paryża donoszą:

Ogłoszenie motywów, które skłoniły amerykańskiego kontrolera finansów niemieckich, **Parkera,** do przedstawienia rządowi niemieckiemu **energicznego protestu przeciwko niepomiernemu wzrastaniu wydatków w budżecie Rzeszy,** wywołało w opinji francuskiej **niepokój,** tem więcej usprawiedliwiony, że wiadomo tam, iż **w Niemczech od dawna przygotowują kampanję przeciwko planowi Dawesa,** na której czele stanął kanclerz **Luther.**

Ponieważ w roku przyszłym wypadnie rządowi niemieckiemu wypłacić pierwszą poważną ratę **na rachunek planu Dawesa,** mianowicie, **dwa i pół miljarda marek złotych,** przeto już dzisiaj **Niemcy wstawiają do budżetu swego tak nieprawdopodobne pozycje, że grożą zachwianiem wszelkiej równowagi budżetowej i tem samem sparaliżowaniem planu odszkodowań.** Akcja ta stała się ostatniemi czasy **tak wyraźną, że przeraziła amerykańskiego kontrolera finansowego.**

Nie mówiąc o zadłużeniu wobec Ameryki, gdzie Niemcy zaciągnęły kredyty sięgające sumy **trzech miljardów dolarów,** do budżetu swego wstawiły Niemcy obecnie **fantastyczne pozycje,** zmierzające do **powiększenia wydatków o przeszło dwa miljardy marek złotych.**

Większość wydatków tych **niczem nie da się usprawiedliwić.**

Niemcy pragną jeszcze **zrewaloryzować ową zawrotną liczbę znaków obiegowych, które wypuściły w epoce inflacji.**

Z pośród pism franc. lewicowa „Oeuvre" daje wyraz zdumieniu, że **utrzymanie półmiljonowej armji w 1912 r.** kosztowało Niemcy osiemdziesiąt ośm miljonów marek złotych, gdy **obecnie stutysięczna armja pochłania sto sześć miljonów.** Utrzymanie **fortec** kosztowało w 1913 r. szesnaście miljonów marek złotych, gdy tymczasem **zburzone wskutek traktatu wersalskiego fortece kosztują jeszcze Niemców w roku bieżącym blisko podwójną sumę.**

„Journal des Debats" zwraca uwagę, że ostatnio wydany wielki **atlas geograficzny niemiecki** przez Westermana w Brunświku tak jest opracowany, iż **Alzacja, Lotaryngja i Poznańskie wciąż figurują tam jako należące do Niemiec.** „Journal des Debats" nazywa atlas ten czarną księgą rewanżu.

Gmachy publiczne w Bukareszcie
obsadzone wojskiem.
Represje rządu wobec opozycji.

(Telegram własny „N. Reformy").

Bukareszt, 25 października. **Celem zapobieżenia ekscesom ze strony opozycji rząd polecił obsadzić gmachy publiczne wojskiem.** — Przywódcom opozycji zagrożono, że w razie **gdyby podjęli akcję na rzecz księcia Karola, zostaną natychmiast aresztowani a w całym kraju zawieszony zostanie stan oblężenia.**

Tego rodzaju zarządzenia zostały już **uchwalone przez radę ministrów. W Bukareszcie panuje dzisiaj zupełny spokój.**

Aresztowanego wczoraj szefa sekcji Michajla, męża zaufania księcia Karola, przewieziono do więzienia. Bawił on niedawno w Paryżu gdzie z ramienia partji opozycyjnej prowadził rokowania z księciem Karolem.

Aresztowanie kurjera ks. Karola rumuńskiego.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Bukareszt, 25 października. Na granicy rumuńsko-węgierskiej **aresztowany** został w drodze do Bukaresztu b. sekretarz stanu w gabinecie Averescu, **Manailescu** i przewieziony do Bukaresztu. Miał on **przewozić potajemnie listy b. następcy tronu Karola.** Skonfiskowano przy nim **4 listy.**

(Telegram własny „N. Reformy").

Bukareszt, 25 października. W następstwie aresztowania kurjera ks. Karola, odbyło się **nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów,** podczas którego **Bratianu zapoznał rząd z treścią skonfiskowanych listów.**

Wieczorem wydano następujący komunikat:

Ogłoszone w prasie zagranicznej wiadomości o wzmożeniu w Rumunji ruchu, zmierzającego do przywrócenia praw do tronu ks. Karolowi, są całkowicie fałszywe. Pogłoski o tem powstały w związku **z zaproszeniami,** jakie b. następca tronu, **ks. Karol, usiłował skierować do przywódców rozmaitych stronnictw,** włączając w to i prezesa rady ministrów, celem **skłonienia narodu rumuńskiego do wypowiedzenia się za powołaniem jego na tron.** Zważywszy, iż podobna akcja jest **bezpośrednim zamachem przeciwko przepisom konstytucyjnym** i bezpieczeństwa państwa, agent, który zajmował się doręczaniem listów b. ks. Karola, **Manu'escu, został aresztowany i oddany pod sąd.** Rząd jest stanowczo zdecydowany zapewnić prawny porządek w państwie i wyda niezbędne zarządzenia dla uniemożliwienia wszelkiego rodzaju podobnych usiłowań.

Telegramy.

Groźna sytuacja w przemyśle górniczym.

Dąbrowa Górnicza, 25 października (PAT). W ub. sobotę miały miejsce rokowania pomiędzy radą zjazdu przemysłowców górniczych a delegatami centralnego związku górników o **podwyższenie płac. Pertraktacje nie doprowadziły do skutku,** gdyż **przemysłowcy uzależnili podwyżkę płac od podniesienia cen węgla. Delegacja robotników** oświadczyła, że za **następstwa dalszej zwłoki zrzuca z siebie odpowiedzialność.**

Sowiety przeciw autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. Ze strony sowietów zanaczyła się **próba zamachu na autokefalję kościoła prawosławnego w Polsce.** Mianowicie zwierzchnik cerkwi prawosławnej w Polsce, metropolita **Dionizy,** otrzymał list od tymczasowego zwierzchnika cerkwi prawosławnej w Rosji, metropolity **Sergjusza,** zawiadamiający, że wśród prac, załatwionych w maju br. na tymczasowym synodzie patrjarchalnym w Moskwie, znajduje się **zagadnienie cerkwi prawosławnej w Polsce i jej stosunek do cerkwi macierzystej,** czyli rosyjskiej. Zwierzchnik cerkwi rosyjskiej prosi o wyjaśnienie, **na jakiej zasadzie cerkiew prawosławna w Polsce uważana jest za autokefaliczną,** czy istnieje błogosławieństwo legalnej głowy cerkwi prawosławnej, **na jakiej podstawie kanonicznej ogłoszono autokefalję cerkwi w Polsce i czy nie należałoby podporządkować cerkwi polskiej macierzystej cerkwi rosyjskiej.**

List pisany jest pisownią sowiecką i adresowany „do metropolity Warszawskiego i całej [illegible]".

Ekshumacja zwłok brata regenta Węgier w Radomsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. W przyszły wtorek przybędzie do Radomska brat regenta Węgier, admirał Horthy celem **zabrania zwłok trzeciego brata, który zginął w czasie wojny** i został pochowany na cmentarzu w Radomsku. Oddanie zwłok odbędzie się przy zachowaniu właściwego ceremonjału. Zwłokom oddane zostaną honory wojskowe.

—0—

Sprawa wznowienia rokowań polsko-niemieckich.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 24 października. (*hl*) Dzisiejsza „Vossische Zeitung" donosi, że **w łonie gabinetu** Rzeszy niemieckiej **panują rozbieżności na temat odpowiedzi na propozycje Polski w sprawie zawarcia traktatu handlowego.**

Jak twierdzi „Vossische Zeitung", **sprawa ustalenia kontyngentu węglowego nie natrafi na większe trudności,** jednakowoż, co się tyczy **wwozu produktów agrarnych,** a specjalnie **mięsa wieprzowego, napotka na silny opór ministra rolnictwa, p. Schielego,** który reprezentuje interesy wielkich obszarników wschodnio-pruskich. Podczas, gdy **w roku ubiegłym godzono się na wwóz z Polski do Niemiec przeciętnie tysiąc bitych świń tygodniowo,** tj. około **50 tys. rocznie,** oraz na **nieograniczony wwóz wędlin,** obecnie min. Schiele usiłuje to stanowisko **zmienić na niekorzyść Polski.**

Jak twierdzi „Voss. Ztg", **pokonanie oporu** nacjonalistycznych ministrów, **będzie bardzo trudne,** jakkolwiek minister spraw zagranicznych **Stresemann** oraz minister gospodarstwa społecznego p. **Curtius,** obaj członkowie niemieckiej partji ludowej, **są zwolennikami zawarcia traktatu handlowego z Polską. P. Stresemann** poszedł nawet **tak daleko,** iż w swojem przemówieniu **w Lignicy** powiedział, że sprawa traktatu handlowego **nie jest ani kwestją sympatji lub antypatji, lecz sprawą gospodarczą.** Ludzie zbliżeni do rządu, powinni zrozumieć ten argument, który najsilniej przemawia za zawarciem traktatu handlowego z Polską. Faktem jest, iż osiągnięte **porozumienie w kwestji osiedlania wtedy wejdzie w życie,** kiedy **cały** traktat handlowy zostanie **podpisany.**

Likwidacja strajku w Niemczech.

Berlin, 25 października (PAT). Wczoraj rano **we wszystkich kopalniach zagłębia środkowych Niemiec podjęto pracę.** Między przedstawicielami robotników a właścicielami kopalni **toczą się jeszcze dalsze rokowania.** Dotyczą one jednak tylko drobnych szczegółów wprowadzenia w życie **orzeczenia rozjemczego.**

—0—

Angielska baza flotowa w Singapore.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Londyn, 25 października. Jak donoszą dzienniki, angielska admiralicja wezwała 5 wielkich firm angielskich do złożenia ofert na budowę bazy flotowej w Singapore. Koszty budowy wyniosą około 5 miljonów f. szt.

—0—

W Tokio nie chcą Rakowskiego.

(Telegram własny „N. Reformy").

Tokio, 25 października. Były ambasador sowiecki w Paryżu, **Rakowski,** który **rzekomo ma być mianowany posłem sowieckim w Tokio, nie jest mile widziany przez rząd japoński.**

W Toiko panuje przekonanie, że w razie gdyby Rosja rzeczywiście wysłała Rakowskiego na placówkę tokijską, **rząd japoński nie udzieli mu swego agrement.**

—0—

Kapitulacja sułtana w Somali.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Londyn, 25 października. Wedle doniesień angielskich, sułtan włoskiego obszaru Somali, **Osman Mahmud,** wraz z licznymi swymi zwolennikami **poddał się władzom włoskim.** Gubernator Somali polecił **internować sułtana na kanonierce.**

Turcja wprowadza alfabet łaciński.

(Telegram własny „N. Reformy").

Konstantynopol. 25 października. **Ichmed pasza** oświadczył na kongresie partji kemalistycznej, eż rząd zajmie się kwestją **zastąpienia pisma arabskiego przez pismo łacińskie.**

Międzynarod. kwestje finansowe

Pisma angielskie doniosły w tych dniach o mianowaniu przez „Bank of England" doradcy finansowego, wybranego z pośród najbardziej znanych bankowych fachowców amerykańskich. Nadto ogłoszono, że obok amerykańskiego eksperta, powołani będą jeszcze dwaj: francuski i niemiecki. Co więcej, za przykładem Bank of England pójść mają niebawem: Banque de France oraz Reichsbank. Bank Stanów Zjednoczonych Federal Reserve Bank już ze swojej strony powołał eksperta z pośród funkcjonarjuszów Bank of England.

Fakty te wskazują niewątpliwie na **dążenie do sfederowania się banków Stanów Zjednoczonych, Anglji, Francji i Niemiec,** a w każdym razie na nie ulegający wątpliwości zamiar **stałej współpracy.**

Wielkie kredyty, przyznawane przez finansistów amerykańskich rozmaitym krajom, przeważnie europejskim, wywołują dwa problematy: wypełnienia zobowiązań, zaciągniętych przez te kraje, kształtowanie się wzajemnych stosunków ekonomicznych przez przekazywanie sobie mnóstwa interesów i kwot amortyzacyjnych. Zagadnienia wypełniania zaciągniętych zobowiązań, wzajemnego przekazywania interesów oraz płacenia długów reperacyjnych przez Niemcy a także spłacania rocznych rat z tytułu wzajemnych należności byłych aljantów: Anglji, Francji, Włoch i drobniejszych państw — sprawiają, że Stany Zjednoczone zniewolone są do popierania polityki udzielania pożyczek zagranicy celem najsprawniejszego rozwiązania wszystkich tych problematów, które w pierwszym rzędzie ich właśnie dotyczą.

Dokonane w Stanach Zjednoczonych obniżenie stopy dyskonta z 4 na 3 i pół proc. wymowniej jeszcze potwierdza tendencję tych, którzy stoją na czele zarządzania finansami Stanów, do kontynuowania polityki udzielania w szerokim zakresie pożyczek zagranicy. Stąd też powstała inicjatywa, która wyszła od Stanów Zjednoczonych sfederowania działalności banków poszczególnych państw drogą powoływania do współpracy zagranicznych ekspertów w roli doradców. Ta międzynarodowa współpraca finansowa i specjalnie bankowa może okazać się bardzo doniosłą w swoich skutkach i dlatego zrozumiałe budzi zainteresowanie. **C.**

Dział giełdowy.

Kraków, 25 października.

AKCJE SŁABIEJ, DOLAR BEZ ZMIANY.

Dziś w obrotach prywatnych do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania panowała na rynku efektów tendencja słabsza przy silniejszem zaofiarowaniu. Obroty stosunkowo niewielkie, jedynie dla Górki zainteresowanie silniejsze, przy braku towaru. Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 22 3/4—23, Górka 70—73, Tohan 15—15 1/2, Jaworzno 23.25—23.60, Cegielski 53—54, Pharma 1.35—1.45, Azot 1.75, Elektrownia 52—53 1/2.

Na rynku walut tendencja utrzymana, podaż dostateczna, przy słabem zainteresowaniu i małych obrotach. W Krakowie dolar 8.89—8.89 1/2, czeki bank 8.91—8.92, w Warszawie 8.88 1/2—8.89, czeki 8.90—8.90 9/10, we Lwowie got. 8.88 3/4—8.89 1/4, czeki 8.91—8.92, w Katowicach got. 8.88 1/2—8.89 1/2, czeki 8.91—8.92.

—0—

Giełda szwajcarska.

Wiedeń, 25 października. Giełda dzisiejsza pod wpływem wiadomości z Berlina o silnej baissie minęła pod znakiem obniżenia się kursu większości papierów. Pod koniec zebrania tendencja poprawiła się. Siersza 5.6, Portland 58, Karpaty 29, Galicja 92, Schodnica 12, Nafta 10.01, Alpiny 47.75, Galicyjski Bank Hipoteczny 0.9, Fanto 8.1, Zieleniewski 17.8.

—0—

Giełda wiedeńska.

Zurych, 25 października. (PAT) Paryż 25.25 1/4, Nowy Jork 5.18.40, Belgja 72.17, Włochy 28.34, Hiszpanja 89.01, Holandja 208.70, Berlin 123.80, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.70, Oslo 136.60, Kopenhaga 138.95, Sofja 3.74.5, Praga 15.36.5, Warszawa 58.12½, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13, Ateny 6.92, Konstantynopol 2.73½, Bukareszt 3.22, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.75.

Doniosłe zmiany w ustawie wojskowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. W opracowanej obecnej **noweli do ustawy wojskowej** będą wprowadzone **dniosłe zmiany.** Przewiduje się między innemi **skrócenie terminu udzielania odroczeń. Zamiast do 26 lat dla akademików odroczenie będzie mogło być udzielone wyłącznie do 23 lat.**

Władze przeprowadzając zmianę powyższą mają następujący cel na oku: wcielenie do szeregów absolwentów szkół wyższych **odbija się często na stanie materjalnym** osób zainteresowanych, które obrawszy sobie pewien kierunek w życiu zmuszone są do uczynienia **przerwy w pracy** nad przyszłym zawodem. Natomiast **maturzyści,** o ile idą do wojska jeszcze przed wstąpieniem na uniwersytet, mało na tem tracą. Jednocześnie z wprowadzeniem noweli projektuje się **skrócenie czasu służby do 12 miesięcy,** oczywiście tylko dla tego rodzaju poborowych

Listy z kraju.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Tarnów, 23 października.

(Z tarnow. Oddziału Związku Naprawy Rzeczpospolitej. — Pogrzeb ks. Dutkiewicza. — Wenta na powodzian).

Pod przewodnictwem prof. Szeiblera odbyło się dzisiaj posiedzenie Związku Naprawy Rzeczypospolitej. Referat o sytuacji politycznej wygłosił prof. Kargol, łącząc z nim kwestję stosunku Związku do Partji Pracy. Referat wywołał dłuższą dyskusję, w której zabierali głos pp. van Marke, prof. Wojciechowski, Boruch, Muniak, Kwiatkowski, Tatarczuch, Jaśkiewicz, Freindl i referent. W związku z posiedzeniem omówiono wiele spraw natury organizacyjnej. W stosunku do Partji Pracy, którą na gruncie tarnowskim założył członek Związku p. van Marke, uchwalono wybrać komisję, złożoną z członków obu organizacyj, celem ustalenia zgodnej linji pomiędzy obu towarzystwami. Między sprawami, obchodzącemi Związek Naprawy w Tarnowie, zaaprobowano ściślejszą łączność z organizacją lwowską, oraz założenie czytelni.

Wczoraj odbył się pogrzeb ks. prałata Stanisława **Dutkiewicza,** którego zwłoki były złożone w katedrze. Eksportacji dokonał ks. biskup Wałęga w otoczeniu bardzo licznego kleru i publiczności. Zmarłego nieśli na miejsce wiecznego spoczynku członkowie stowarzyszenia „Praca", której zmarły był szczególnym orędownikiem.

Staraniem Miejskiego Komitetu niesienia pomocy dla powodzian odbyła się dzisiaj w sali „Sokoła I" loterja fantowa. Loterja miała powodzenie ze względu na doborowe fanty. W czasie loterji fungował bufet, a muzyka 16 pp. przygrywała.

—0—

Gorlice, 23 października.

(Projekt kolei Moszczenica - Gorlice - Wysowa - Krynica. — Święto przysposobienia wojskowego).

W dniu 7 bm. odbyło się w sali Rady miejskiej w Gorlicach posiedzenie obszerniejszego komitetu budowy tej kolei pod przewodnictwem b. premjera dra Aleksandra hr. Skrzyńskiego. Komitet przyjął do zatwierdzającej wiadomości wypracowany przez firmę „Trud" Biuro inżynierskie w Warszawie, projekt przedwstępny powyższej kolei wraz z kosztorysem i obliczeniem rentowności. Całość przedstawia się korzystnie, jednakże budowa byłaby podzielona na odcinki i wykonaną etapami. Odcinek Gorlice— Wysowa przy kosztach budowy około 10,000.000 zł. wykazuje pełną rentowność i nadaje się już obecnie do wykonania. Dalszy odcinek Wysowa—Krynica byłby wykonany w drugim okresie po wybudowaniu odcinka pierwszego.

Dla zrealizowania projektu wybrano na wspomnianem posiedzeniu Komitet ściślejszy, który ma się zająć zorganizowaniem spółki akcyjnej dla budowy tej kolei i opracowaniem statutu takiej spółki. Do komitetu ściślejszego z prawem kooptacji wchodzi- po jednym przedstawicielu: a) gminy miasta Gorlic, b) powiatu gorlickiego, c) Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego „Wysowa", wreszcie d) Związku Uzdrowisk Polskich w Warszawie.

Jest nadzieja, że po uzyskaniu pożyczki amerykańskiej znajdą się wkrótce fundusze bądź krajowe, bądź zagraniczne na budowę tej kolei, tak potrzebnej dla rozwoju naszych zdrojowisk Krynicy i Wysowej, a przytem zbliżającej środkowe Karpaty do stolicy państwa i reszty ziem polskich.

W tych dniach odbyło się doroczne święto przysposobienia wojskowego w Gorlicach, w którem wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych i okolicznych oddziałów oraz różnych sfer społeczeństwa. Po uroczystem nabożeństwie odbyły się zawody w strzelaniu i sporcie, w którym wzięło udział przeszło 600 uczestników.

—0—

Bandyci usiłowali obrabować pociąg.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Przemyśl, 24 paździzernika.

Ubiegłej nocy około godz. 11 stał na dworcu przemyskim pociąg towarowy, który miał odejść w kierunku Lwowa. **Do jednego z otwartych wagonów dostali się dwaj złodzieje,** którzy ukryli się tam aż do odejścia pociągu. Na przestrzeni **pomiędzy Przemyślem a Medyką** udało się bandytom **zerwać plombę** z jednego z wagonów, zawierającego worki z mąką. Po otwarciu wagonu, poczęli bandyci **wyrzucać worki na tor,** zostali jednak spłoszeni przez konwojenta pociągu, post. P. P. Golańskiego i wyskoczywszy z będącego w pełnym biegu pociągu, **znikli w ciemnościach.** Posterunkowy oddał za nimi cztery strzały, które jednak chybiły. Policja przemyska prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Wybory do Rady miejskiej w Nowym Sączu.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Nowy Sącz, 24 października.

Wybory do Rady miejskiej z Koła III odbyły się w stanie wielkiego napięcia. Szykowały się do walki o zdobycie mandatów dwa silne komitety, mianowicie: Zjednoczony Komitet wyborczy, czyli **sfery magistrackie,** oraz komitet P. P. S. i Związków zawodowych. Dwa inne ugrupowania, które wystąpiły z listą własną przy wyborach z Koła IV w dniu 16 b. m. dotknięte fatalnym dla nich wynikiem głosowania ,obecnie usunęły się od udziału w wyborach.

Już w przeddzień wyborów komitet P. P. S. wystąpił do wyborców z III Koła z odezwą, w której, piętnując rzekome szykany i trudności, na jakie wyborcy z pod znaku P. P. S narażeni byli przy wyborach z Koła IV, protestuje przeciw tego rodzaju postępowaniu, zapowiadając równocześnie bezwzględną walkę o zdobycie samorządu.

Komitet zjednoczony z drem Sichrawą na czele, w odpowiedzi na to wystąpił z własną odezwą, wyświetlając okres przedwyborczy, w czasie którego komitet proponował P. P. S. pewną ilość mandatów, jednakże komitet P. P. S. za namową „polityków pozamiejscowych", wolał próbować szczęścia na własną rękę i tylko temu stanowisku zawdzięczają socjaliści swoją porażkę. Wkońcu dr Sichrawa apeluje do wyborców, aby szli solidarnie do urny i głosowali na listę magistracką.

To też już od wczesnego rana widać było ożywiony ruch na ulicach i w lokalach wyborczych. Uprawnionych do głosowania było 3.697. Na listę **Zjednoczonego Komitetu** oddana głosów **1.774,** zaś na **P. P. S. 939,** razem 2.713 głosów. **Zwyciężyła zatem lista magistracka.** Jak wynika z dotychczasowych wyborów, z napoważniejszych pod względem ilości, oddanych głosów Kół wyborczych, socjaliści, pomimo, że reprezentują około 28 proc mieszkańców miasta, **nie zdobyli ani jednego mandatu.**

Wybrani zostali radnymi: Brudziana Antoni, Jankiewicz Aleksander, Michalik Feliks, Fiałkowski Józef, Sikora. Mateusz, Fröhlich Ernest, Uhlowa Wilma, Czerny Antoni, Karcz Wojciech, Żaroffe Walerjan, Englander Izak, Klapholz Eljasz, zaś zastępcami: Rechowicz Jan, Homecki Józef, Armatys Władysław, Łosiowski Jan, Bernacki Jan i Fränkel Adolf.

—0—

Wynik wyborów w Tomaszowie Mazowieckim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. Wyniki wyborów samorządowych w **Tomaszowie Mazowieckim** przedstawiają się następująco:

Zdobyli mandatów: Bund 1, socjaliści niemieccy 2, gmina ewangielicka 1, N. P. R. lewica 2, inwalidzi 1, chrz. komitet gosp. 1, Z. L. N. 1, N. P. R. prawica 3, właściciele nieruchomości 1, PPS. 7, sjoniści 6, żydowski blok gospodarczy 2, żydzi kamienicznicy 1.

W OSTROGU WOŁYŃSKIM.

Łuck, 25 października (PAT). Dnia 23 bm. na pograniczu **w Ostrogu wołyńskim** odbyły się ponowne wybory **do rady miejskiej** z następującymi wynikami: Ukraińcy zdobyli 4 mandaty, Rosjanie 1 mandat, Polacy 4, bezpartyjni Żydzi 12, bundowcy 4. W porównaniu z poprzednimi wyborami **Rosjanie stracili 1 mandat** na rzecz Żydów. **Pozatem skład rady pozostał niezmieniony.**

KRONIKA.

Kraków, 25 października.

Z Towarzystwa miłośników historji i zabytków Krakowa.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału Tow. miłośników historji zabytków Krakowa, prezes Muczkowski przedstawił nowy tom 21-szy Rocznika Krakowskiego, wskazując na jego treść i wartości wydawnicze.

Następnie rozpoczęła się dyskusja w sprawie udziału konserwatorów krakowskich w I zjeździe polskich konserwatorów w Warszawie. W zjeździe tym weźmie udział z Krakowa kilku konserwatorów, którzy wygłoszą referaty.

W sprawie przewodników po Krakowie przyjęto do wiadomości, że Polski Związek Turystyczny urządzi wkrótce wzorowy kurs dla przewodników po zabytkach Krakowa, na którym prelegentami będą czołnkowie Tow. miłośników Krakowa. W ten sposób wypełnić będzie można brak kwalifikowanych przewodników.

Z kolei poruszono sprawę nowego wydania Rocznika Krakowskiego, obecnie całkiem wyczerpanego. Rocznik ten, uzupełniony nowemi badaniami, będzie wydany pod redakcją dyr. Chmiela. Uznano też za konieczne nowe wydanie dzieła, przeznaczonego dla zagranicy, p. t.: „Krakau".

Dr. Lepszy przedstawił projekt wystawy zabytków sztuki kościelnej, która będzie urządzona w salach Wawelu w miesiącach letnich roku przyszłego. Równocześnie z tą wystawą odbędzie się pierwszy kongres polskich historyków sztuki.

Zarząd przyjął z zadowoleniem do wiadomości projekt gminy izraelickiej urządzenia przez nią muzeum starożytności żydowskich.

Dr. Bąkowski zwrócił uwagę, że w ostatnich czasach Barbakan, podczas urządzania w nim rozmaitych uroczystości, doznawał licznych uszkodzeń wskutek wbijania w mury haków i gwoździ. Należy unikać używania Barbakanu na tego rodzaju obchody, a w razie konieczności używać go tylko jako bramy triumfalnej, bez żadnych przygodnych ozdób. W odpowiedzi prez. Rolle oświadczył, że gmina nosi się z zamiarem gruntownego odnowienia Barbakanu oraz innych zabytków miasta, co jest zależne od uzyskania kredytów.

Na zakończenie uchwalono skorzystać z zaproszenia praskiego Tow. miłośników zabytków i urządzić na wiosnę wycieczkę do Pragi.

Gen. Crozier w Krakowie.

Amerykański gen. Crozier wybitny działacz na polu zastosowania naukowej organizacji pracy, przybył do Krakowa. Na dworcu powitali gościa przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, Akademji Górniczej i Związku Turysycznego.

Dziś gen. Crozier w towarzystwie starosty Tchorznickiego, b. rektora Krauzego, dra Morelowskiego i dow. okr. gen. Wróblewskiego zwiedził zabytki Krakowa, między innemi kościół N. Panny Marji, Bibljotekę Jag. i Wawel. O godz. 12.30 odjechał z Wawelu na Kopiec Kościuszki. O godz. 2 popoł. pojdemowany był śniadaniem w salonach gen. Wróblewskiego. Koło godz. 3 gen. Crozier wyjechał do Wieliczki, celem zwiedzenia salin. O godz. 8-mej wieczorem będzie na obiedze wydanym przez woj. Darowskiego.

Nazwisko gen. Croziera w Ameryce łączy się ściśle z wprowadzeniem przez niego naukowej organizacji do administracji wojskowej, mianowicie przez zastosowanie idei Taylora do amerykańskiego przemysłu wojennego. Osiągnął on na tem polu tak doskonałe wyniki, że jego zasługą było usprawnienie armji amerykańskiej i przez to przyczynienie się do zwycięstwa koalicji.

Jako wielki przyjaciel Polski, gen. Crozier, biorąc we wrześniu z. r. udział w międzynarodowym kongresie naukowej organizacji w Rzymie, okazał wiele serdeczności dla delegacji polskiej i na jej zaproszenie, bez wahania zdecydował się odwiedzić Polskę, aby zaznajomić się z naszemi postępami na polu naukowej organizacji i nawiązać z nami bliższy kontakt. Należy przypomnieć, że gen. Crozier przemawiając do delegacji polskiej na rzymskim kongresie ,oświadczył między innemi:

„Najwcześniejszem wspomnieniem mojej młodości jest wspaniały pomnik Kościuszki, stojący przed szkołą wojskową w West Point, którą ukończyłem. Pomnik ów wpoił we mnie miłość dla wielkiego bohatera oraz poczucie wdzięczności dla narodu polskiego. To też, aczkolwiek miło mi jest słyszeć z ust profesora Adamieckiego, że my Amerykanie, przydaliśmy się Polsce, jednak nie widzę w tem żadnej zasługi. Jest to tylko częściowe spłacenie długu wdzięczności przez naród amerykański wobec ojczyzny Kościuszki i Pułaskiego, bojowników o wolność ludu amerykańskiego".

Pogrzeb ś. p. Gustawa Daniłowskiego.

W dniu wczorajszym o godz. 1.30 popołudniu z kościoła garnizonowego przy ulicy Długiej odbył się pogrzeb ś. p. pisarza Gustawa Daniłowskiego. W pogrzebie wzięli udział ministrowie Dobrucki, Moraczewski i Staniewicz, przedstawiciele miasta z prezesem Rady miejskiej posłem Jaworowskim na czele, licznie reprezentowana generalicja z gen. Sosnkowskim, Dreszerem i dowódcą okręgu korpusu Wróblewskim, delegacje oficerskie garnizonu warszawskiego, delegacje organizacyj robotniczych PPS ze sztandarami i orkiestrą, przedstawiciele literatury, członkowie Związku legjonistów, szereg organizacyj społecznych, wreszcie tłum publiczności. Wśród złożonych na grobie licznych wieńców zwracał uwagę wieniec od p. prezydentowej Mościckiej i marszałka Piłsudskiego. Nad mogiłą na cmentarzu Powązkowskim przemawiali minister Dobrucki, Wacław Sieroszewski w imieniu przyjaciół zmarłego, prezes Rady miejskiej pos. Jaworowski w imieniu ludności miasta Warszawy. W imieniu Polskiej Partji Socjalistycznej zabrał głos Medard Downarowicz, w imieniu Zw. Legjonistów przemawiał Adam Skwarczyński, w imieniu Związku Strzeleckiego żegnał zmarłego Tytus Czaki, wreszcie imieniem mas chłopskich żegnał zmarłego poseł Sanojca, oddając hołd pamięci zmarłego. Po tych przemówieniach prowadzący pogrzeb ks. Kalinowski odprawił ostatnie modły.

—0—

List Marsz. Piłsudskiego do wdowy po ś. p. G. Daniłowskim

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. **Wdowa po śp. Gustawie Daniłowskim** otrzymała następujący list:

„Szanowna Pani! Do głębi wzruszony zgonem śp. Gustawa Daniłowskiego pragnę wyrazić Pani cały żal mój i współczucie. Odchodzi od nas bojownik wolności niestrudzony pisarz czujący sercem i krwią, żołnierz sprawy ojczystej, człowiek czystości charakteru nieskalanej. Ból tej ciężkiej straty, który Panią dotyka, niech umniejszy żałoba, okrywająca myślącą część społeczeństwa i dawnych towarzysów broni. **Józef Piłsudski".**

Wyniki akcji pomocy na rzecz powodzian.

Z Warszawy telefonują nam:

Komitet społeczny pomocy ofiarom powodzi w Małopolsce Wschodniej zakupił ostatnio **150 wagonów ziemniaków,** które wysłał **mieszkańcom miejscowości nawiedzonych powodzią.** — **Ogólna suma ofiar zebranych w Warszawie w gotówce** wynosi około **jednego miljona złotych.** Ponadto komitet zbiera w wielkiej ilości materjały odzieżowe.

Okradli go w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z Warszawy telefonują nam:

Jak wiadomo, w uroczystości otwarcia roku akademickiego w uniwersytecie warszawskim brał udział także **Prezydent Rzeczypospolitej.** Obok Prezydenta stał m. in. student uniwersytetu Adam **Olszewski.** Gdy po uroczystości Olszewski sięgnął do kieszeni, zauważył z przerażeniem, że portfel, który jeszcze, jak twierdzi, podczas uroczystości miał przy sobie, **znikł.** W portfelu znajdowały się pieniądze i dokumenty.

Niebywały ten fakt świadczy z jednej strony o niesłychanej bezczelności złodziei kieszonkowych, którzy potrafili dosłownie o dwa kroki od osoby Prezydenta Rzeczypospolitej operować, z drugiej strony świadczy jak najgorzej o naszych wywiadowcach cywilnych.

Otwarcie międzynarod. kongresu żeglugi powietrznej.

Z Rzymu donoszą:

Dnia 25 b. m. na Kapitolu odbyło się uroczyste otwarcie 4-go międzynarodowego kongresu żeglugi powietrznej. W uroczystości wziął udział Mussolini, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz i delegaci 40 państw. Po przemówieniu powitalnem gubernatora Rzymu, Mussolini wygłosił mowę, która wywołała gorące oklaski.

Katastrofa w kinie.

Straszna katastrofa wydarzyła się w kinoteatrze, w miejscowości Tammersfors we Finlandji.

W pewnej chwili zapalił się zwój filmowy. Maszynista wybiegł z pokoju, pozostawiając drzwi otwarte.

Płomienie zauważyli ludzie. Powstała straszna panika, w czasie której 19 osób zginęło na galerji.

W międzyczasie rozszerzył się ogień, który objął cały budynek. Ponadto wielu ludzi jest stratowanych. Dwie osoby zmarły w szpitalu. Cały budynek spłonął.

—o§o—

POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD GROBAMI POLEGŁYCH BOHATERÓW (okręg krakowski), którego zadaniem jest otaczać opieką mogiły poległych bohaterów, przypomina społeczeństwu, a w szczególności młodzieży, obowiązek oddania czci tym, którzy w walce o wolność Ojczyzny złożyli w ofierze młode swe życie. Dnia 1 listopada, jako w dzień zaduszny, odbędzie się o godz. 15 (3 po południu) uroczyste nabożeństwo żałobne z odpowiedniem przemówieniem u stóp pomnika, poświęconego pamięci krakowskiej młodzieży, poległej w ostatnich walkach o Ojczyznę, na cmentarzu wojskowym przy ul. Prandoty (za cmetarzem rakowickim, wejście od ul. Warszawskiej). Zbiórka biorących udział w pochodzie na placu Matejki o godz. 14 (2 po południu), następnie pochód na cmentarz. Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża zaprasza do wzięcia udziału w tej religijno-narodowej manifestacji, spłacając w ten sposób chociaż w części dług względem naszych poległych bohaterów.

RAPORTY KONTROLNE W 1927 R. W Krakowie odbędą się w czasie od 4 do 9 listopada b. r. włącznie raporty kontrolne oficerów rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia z bronią (kat. C), oraz byłych urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby wojsk. w W. P., urodzonych a) w 1877; b) tych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią roczników 1892 do 1902 włącznie, którzy w roku bieżącym, względnie w latach ubiegłych, nie odbyli żadnego ustawowego ćwiczenia wojskowego; c) oraz tych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i byłych urzędników wojskowych, zwolnionych z czynnej służby wojskowej w W. P. roczników 1875, 1876, 1881, 1882 i 1885 do 1891 włącznie, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu kontrolnego. Wszyscy obowiązani winni stawić się wraz z książeczkami stanu służby oficerskiej, kartą przydziału mob i

Tajemnicza kradzież kasowa

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 października. Wczoraj w południe odkryto w Warszawie w kancelarji rejenta Kazimierza Kosińskiego w gmachu hipoteki, obok sądu okręgowego przy ul. Miodowej, **tajemniczą kradzież.**

W sobotę popołudniu do kasy pancernej, stojącej w jednym z pokojów biurowych, schowano w obecności kilku urzędników i rejenta Kosińskiego 50.774 zł. i kilkanaście groszy, oraz tekę z kilkuset wekslami. Po zamknięciu kasy klucze zabrali trzej urzędnicy biura, każdy po jednym, przyczem zauważyć należy, że bez jednego z tych kluczy dwa inne nie funkcjonują.

Wczoraj, gdy wszyscy trzej urzędnicy otworzyli kasę, **z przerażeniem stwierdzili brak zupełny gotówki, weksle pozostały nietknięte.** Zadziwiającem jest, że niema **najmniejszych śladów gospodarki złodziei.** Zamki kasy otwierały się bez żadnych trudności, porządek wewnątrz kasy — **idealny.**

Do gmachu, gdzie znajduje się kasa, **zjechali przedstawiciele władz śledczych.** Wszczęto energiczne dochodzenia. Mimo największych wysiłków, **nie zdołano dotychczas rozwiązać tajemnicy kradzieży.**

—0—

innymi dokumentami wojsk. przed komisją kontrolną, urzędującą w koszarach im T. Kościuszki przy ul. Rajskiej, punktualnie o godz. 9 rano, w dniach, wyznaczonych w obwieszczeniu, rozlepionem po mieście w miejscach do tego przeznaczonych. Winni niedopełnienia powyższego obowiązku będą pociągani do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych).

RUCH BUDOWLANY W KRAKOWIE. Stosownie do polecenia Rady m., przygotowało budownictwo miejskie sprawozdanie z ruchu budowlanego w Krakowie za czas od 1 stycznia 1925 do 1 lipca 1927 b. r. Ze sprawozdania tego okazuje się, iż w owym okresie wykonano w Krakowie 445 budów (nowych budów, przebudów, dobudów i nadbudów), obejmujących 1.679 mieszkań, czyli 4.078 ubikacyj. Przy pomocy pożyczek z funduszu rozbudowy miast przeprowadzono z tego 109 budów, obejmujących 662 mieszkań, czyli 1.729 ubikacyj. W tym czasie wybudowała gm. m. Krakowa 147 mieszkań, czyli 352 ubikacyj w domach czynszowych, a 174 mieszkań, czyli 188 ubikacyj, w budynkach dla bezdomnych, t. j. razem 321 mieszkań, czyli 540 ubikacyj.

NOWA GRUPA LITERACKA. W ostatnich dniach powstała na Uniwersytecie Jagiellońskim nowa grupa literacka p. n. „Brzask" z p. Mieczysławem Wojtaszewskim na czele.

BUDOWA NOWEGO CMENTARZA. Krakowska Rada wyznaniowa uchwaliła na ostatniem posiedzeniu na zasadzie referatu inż. Weinbergera, budowę prawego skrzydła domu przedpogrzebowego na budującym się cmentarzu gminy izraelickiej, przez co cały budynek przedpogrzebowy zostanie ukończony. Budowa tego skrzydła ma kosztować około 33.000 zł. i będzie w przeciągu trzech miesięcy ukończona. Ze sprawozdania, przez prezydenta gminy, dra Landaua złożonego, okazuje się, że roboty ziemne na ul. Jerozolimskiej, do cmentarza tego wiodącej, zostały w tych dniach przez gminę izr. ukończone, rury wodociągowe przez gminę m. Krakowa zostały położone, a w najbliższym czasie ma być światło elektryczne do cmentarza [illegible]wadzone, poczem rozpoczęte zostaną dalsze [illegible]oty drogowe na cmentarzu.

ŚMIERĆ NA BRUKU. W ul. Lubicz zmarł nagle Piotr Durek, lat 42 liczący, robotnik bez zajęcia i bez zamieszkania. Wezwany lekarz obwodowy stwierdził u Turka śmierć wskutek udaru sercowego, poczem polecił przewiezienie zwłok do zakładu medycyny sądowej.

WYTRYCH W ROBOCIE. Do mieszkania Władysława Szczupały włamali się zapomocą wytrycha nieznani sprawcy i skradli ubranie, wartości 180 zł.

—0—

—0—

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A B l. 39) podejmuje przerwaną przez ferje działalność wykładem inauguracyjnym p. t. „Wiedza współczesna a życie", który wygłosi prof. Uniw. dr. Witold Wilkosz we wtorek 25 b. m. We środę 26 i w piątk 28 b. m. prof. Uniw. dr. Michał Siedlecki: „Z Triestu do Singapur" (z obrazami świetlnemi i kinematograficznemi"); we czwartek 27 b m. red. Emil Haecker: „Gustaw Daniłowski". Początek o godz. 7 wieczorem.

ODCZYT. „Stare i nowe drogi poznania nadzmysłowego w świetle antropozofji" pod powyższym tytułem wygłosi Dr. St. Colonna Walewski odczyt w Klubie Społecznym we wtorek 25 b. m. o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla członków. Goście mile widziani.

Z TOW. LEKARSKIEGO. We środę 26 b. m. odbędzie się w sali Krak. Towarzystwa Lekarskiego o godz. 8.15 wieczorem posiedzenie naukowe Krak. Tow. Lek. wspólnie z Tow. neurologicznem, z następującym porządkiem dziennym: 1) Doc. Dr. Zieliński: Przypadek porażenia postępującego z kilakami skóry; 2) Dr. Rost: Przypadki porażenia n. okoruchowego; 3) Dr. Kirschner: Wiotki bezruch pośpiączkowy; 4) Dr. Ślączka: Pokaz preparatu nowotworu mózgowego; 5) Dr. Schwarzbart: Przypadek ropnia nadoponowego i perlaka; 6) Dr. Sikorska: Kilka słów o klinikach neurologiczno-psychjatrycznych zagranicą; 7) Dr. Brzezicki: Nowsze zapatrywania na udar mózgowy z uwzględnieniem własnych badań.

POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE donosi, iż dnia 26 b. m. we środę o godz. 7 odbędzie się w sali Zakładu zoologicznego (ul. św. Anny 6) odczyt dra W. Kubijowicza p. t. „Rozmieszczenie ludności na Ukrainie sowieckiej (U. S. R. R.) w roku 1926". Goście mile widziani.

POLSKIE TOW. PSYCHJATRYCZNE W KRAKOWIE. We czwartek 27 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali wykładowej kliniki neurol.-psychjatrycznej U. J. odbędzie się posiedzenie Tow. z następującym porządkiem dziennym: Dyr. doc. Morawski: V-ty międzynarodowy zjazd dla badań nad dziedzicznością; demonstracje chorych; sprawozdanie za rok ubiegły; wybór nowego zarządu.

Z KRAK. KOŁA INTERNISTÓW. We czwartek 27 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali wykładowej II kliniki wewn. odbędzie się posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Dr. Szczelik, dr. Dziuba: Przypadki schorzeń pęcherzyka żółciowego; 2) demonstracje chorych.

PIERWSZY DANCING w salach Starego Teatru urządza na swoje cele Towarzystwo Ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) w sobotę 12 b. m. Dancing ten przyniesie szereg niespodzianek, między innemi, urządzony po raz pierwszy w Krakowie, pokaz mód. Eksponaty ostatniej mody będą tem większą atrakcją, że ukażą się w nich urocze artystki teatru im. Słowackiego.

WIECZORKI TANECZNE W ZWIĄZKU ARTYSTÓW-PLASTYKÓW (plac św. Ducha 1) zostały wznowione. W bieżącym roku odbywać się będą stale we czwartki i niedziele od godz. 8 do 12, z udziałem muzyki salonowej (jazzband). Wstęp dla członków i zaproszonych gości jedynie za zaproszeniami imiennemi. Bufet we własnym zarządzie.

Zmarli:

— **Dr. Zygmunt Mandel,** adwokat, zmarł w Krakowie w 41 roku życia.

— We Lwowie zmarł **Stanisław Przyłuski,** były wiceprezydent sądu apelacyjnego we Lwowie, wybitny sędzia, prawnik i dobry obywatel. Był wiceprezydentem sądu karnego, a następnie zastępcą szefa sądownictwa we wschodniej Małopolsce. Pamiętną była jego działalność w czasie inwazji rosyjskiej. Jego mocnemu wystąpieniu zawdzięczać należy, że i w tym czasie sądownictwo lwowskie zachowało swą niezależność. Wywieziony przez władze rosyjskie ze Lwowa, pozostawał czas jakiś na wygnaniu, gdzie również rozwijał akcję obywatelską. Po powrocie do Lwowa, resztę swego życia poświęcił pracy publicystycznej.

— We Lwowie zmarł onegdaj w 62 roku życia **dr. Bronisław Ossoliński,** były konsul polski w Kiszyniewie, a ostatnio urzędnik konsulatu polskiego w Bukareszcie.

Z kraju.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA PARLAMENTU POLSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Jury konkursu na projekt okładki do Księgi pamiątkowej parlamentu Rzpltej, która ma być wydana w związku z kończącą się obecnie kadencją izb, rozstrzygnęło konkurs na projekt okładki, nadając pierwszą nagrodę p. Ciechomskiemu za pracę p. t. „Okręt", drugą dr. Lorezowi za pracę opatrzoną godłem S. M.

PRZENIESIENIA I NOMINACJE STAROSTÓW. Dotychczasowy starosta w Bohorodczanach Ludwik Unger przeniesiony został do Kosowa Pokuckiego, a starostą w Bohorodczanach mianowano dotychczasowego referenta w Ostrołęce, J. Nowaka. Starosta w Grodnie, J. Bieńkowski, został przeniesiony na stanowisko starosty do Ostrołęki. Starosta w Kosowie Pokuckim, A. Pajączkowski, został przeniesiony do Stryja. Starosta w Świeciu na Pomorzu, Jan Bartz, przeniesiony został do Kościerzyny, a starosta w Kościerzynie, L. Kowalski, został przeniesiony do Świecia. Kierownikiem starostwa w Chojnicach został mianowany J. Weiss, referent urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

ZMIANA NA STANOWISKU POSŁA JAPOŃSKIEGO W WARSZAWIE. Dotychczasowy poseł japoński w Polsce, Sato, został mianowany posłem w Teheranie. P. Sato wyjechał już z Warszawy. Funkcje posła w charakterze charge d'affaires pełnić będzie p. Ohiba. Następcą posła Sato będzie Matsushima.

UMORZENIE SPRAWY BACHRACHA PRZECIW RED. STPICZYŃSKIEMU. Przed niedawnym czasem ukazała się w „Głosie Prawdy" notatka, w której zarzucono komisarzowi Bachrachowi przekupywanie świadków, wezwanych na jego rozprawę, mającą się odbyć w końcu grudnia b. r. Bachrach wystąpił do sądu przeciw red. Stpiczyńskiemu o zniesławienie. Wczoraj w sądzie okręgowym warszawskim sprawę umorzono, dlatego, ponieważ obrońca Stpiczyńskiego zgodził się na umieszczenie sprostowania, że wiadomości zawarte w notatce, są nieprawdziwe i fałszywe.

KURSA HIGJENY. W dniach 8—14 listopada br. włącznie odbędzie się w państwowej szkole higjeny w Warszawie (Chocimska 24) drugi cykl wykładów kursu p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie", zorganizowany przez państwową Szkołę higjeny w porozumieniu z towarzystwem „Trzeźwość". — Wybitni prelegenci, jak: dyr. B. Duchowicz (Lwów) prof. dr. Jan Mazurkiewicz (Warszawa), prof. dr Gantkowski (Poznań), sędzia sądu najwyższego J. Glass i inni, zapewniają wysoki poziom wykładów. Kurs wzbudził już obecnie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa. Piśmienne zgłoszenia przyjmuje sekretarjat państwowej szkoły higjeny. — Wpisowe wynosi 5 zł. Kurs bezpłatny.

NOWY POLSKI STATEK HANDLOWY. W tych dniach przybywa do Gdyni ze Szwecji parowiec „Robur II" pod polską banderą, prowadzony przez kpt. Szworca. Parowiec ten nabył na własność górnośląski koncern węglowy „Robur" i po spełnieniu ostatnich formalności, związanych z kupnem, podniósł na jego maszcie polską banderę.

OSTRZEŻENIE PRZED EMIGRACJĄ DO BRAZYLJI. Z Warszawy donoszą: Związek Polaków w Kurytybie (Brazylja) ostrzega Polaków przed wyjazdem do Brazylji, względnie Parany. Warunki, w jakich znajdują się emigranci polscy, są fatalne. O pracę niezwykle trudno, brak jakiejkolwiek opieki społecznej nad robotnikiem. Emigracja zatem pracowników umysłowych i fizycznych do Brazylji i Parany nie jest wskazana.

ŚMIERĆ DWÓCH ROBOTNIKÓW PRZY BUDOWIE KOLEI. Dnia 11 b m. o godz. 11 przed południem, przy planowaniu toru nowo budującej się linji kolejowej Kapuścisko—Maksymiljanowo, tuż za Bielawkami (Pomorze) przy budce kolejowej nr. 187, wydarzył się wypadek, który pochłonął dwa życia ludzkie. Dwaj robotnicy: Jan Dzierżewicz i Władysław Iwicki, dostali się pod koła wagonów, które obu nieszczęśliwym ucięły nogi pod samym brzuchem. Dzierżewicz zmarł wkrótce skutkiem upływu krwi, Iwicki, przewieziony do szpitala, w parę godzin zakończył życia. Obaj oni, po dłuższem bezrobociu i nędzy, pierwszy dzień przybyli do pracy na kolei i obaj nie wrócili już z zapracowanym groszem do swych rodzin. Dzierżewicz liczył lat około 50, pochodził z Solca Kujawskiego, zostawił żonę i liczną rodzinę, Iwicki zaś liczył zaledwie 20 lat. Więcej lub mniej poturbowanych jest jeszcze kilku robotników. Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze, które ustalą, kto ponosi winę tak strasznego wypadku.

WYKRYCIE KOMUNISTYCZNEJ JACZEJKI W GIMNAZJUM ŻEŃSKIEM W ŁODZI. W łódzkiem gimnazjum im. Orzeszkowej wykryto wśród uczenic jaczejkę komunistyczną. Sześć z nich osadzono w areszcie, resztę wydalono ze szkoły. Dalsze zarządzenia wyda minister oświecenia.

ZAMACH SAMOBÓJCZY DZIENNIKARZA. Wczoraj o godzinie 5 po południu w kawiarni Gostomskiego w Łodzi, popełnił samobójstwo Mieczysław Lewkowicz, dziennikarz, ostatnio współpracownik Ajencji Karpackiej w Zakopanem. Strzelił on do siebie dwukrotnie w piersi. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Poznańskich. Lewkowicz zostawił list miłosny, zaadresowany do niejakiej panny Fischer. Z listu tego wynika, że samobójstwo miało tło erotyczne.

(Kap) **HALNY WIATR W ZAKOPANEM.** Po kilkudniowej pięknej pogodzie jesiennej, jakiej od dawnych czasów tu nie notowano, zerwał się nagle ciepły wiatr halny, nie wyrządzając dotąd żadnych szkód. Halniak ten niewątpliwie przyniesie na czas dłuższy piękną pogodę.

(Kap) **RUCH PRZEDWYBORCZY W ZAKOPANEM.** Ze względu na zbliżający się termin wyborów do Rady gminnej w Zakopanem, daje się zauważyć wielką agitację wśród różnych ugrupowań politycznych. Codziennie prawie odbywa się po kilka zebrań. Największą agitację szerzy odłam Z. L. N. z posłem Medardem Kozłowskim na czele. cie utworzyło się dziewięć różnych odłamów. Jak dotąd zdołano stwierdzić, na tutejszym grun-

SUKCESY S. JARACZA NA PROWINCJI. Z Tarnowa, Rzeszowa, oraz szeregu miast prowincjonalnych donoszą nam, że przedstawienia „Szczęścia Frania" na prowincji cieszą się olbrzymiem powodzeniem. Wszędzie widownie są po brzegi zapełnione, publiczność w pełnym zachwycie śledzi wspaniałą grę znakomitego artysty, nagradzając go burzliwemi oklaskami nawet przy otwartej scenie. Po wyjeździe z Krakowa, trupa p. Jaracza odegrała „Szczęście Frania" w Tarnowie, Rzeszowie, w Łańcucie i innych, w najbliższych dniach zawita tak serdecznie przyjmowany artysta do Wieliczki, Zakopanego, Nowego Targu, Nowego Sącza, Gorlic i Jasła.

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY NA MIESZKANIE WE LWOWIE. W mieszkaniu Reginy Schild, przy ul. Rapaporta we Lwowie, zjawił się onegdaj około godziny 8 wieczorem jakiś osobnik, chcąc właścicielce mieszkania wręczyć przesłany przez kogoś rzekomo list. Wpuszczony przez Reginę Schild do mieszkania, rzucił się na nią i zatkawszy usta, zupełnie ubezwładnił. Tymczasem wszedł drugi osobnik, który przeszukał szafę i wszelkie znajdujące się w mieszkaniu schowki. Zabrawszy gotówkę 100 zł. i 2 funty szterl., obaj zbiegli w niewiadomym kierunku.

ZAMACH REWOLWEROWY KOBIETY NA FABRYKANTA W HOTELU. W nocy z czwartku na piątek o godzinie 12.15 przerwały gościom zamieszkałym w hotelu Angielskim w Stanisławowie, sen strzały rewolwerowe w jednym z pokoi na I. piętrze. Zaalarmowana policja państw. zjawiła się natychmiast na miejscu i znalazła na łóżku broczącego krwią Zygmunta F. ze Stanisławowa, lat 35 liczącego, właściciela fabryki cukierków, w towarzystwie jakiejś młodej, mocno zdenerwowanej kobiety. Była nią 33-letnia Dorota Podhajecka ze Lwowa. Zygmunt F. miał niebawem połączyć się z nią węzłem małżeńskim; w ostatnich jednak czasach stosunek ten znacznie ostygł. Wobec tego P przyjechała do Stanisławowa i tu postanowiła „rozmówić się" ze swym adoratorem. W pewnej chwili wyjęła rewolwer i oddała pięć strzałów, z których jeden utkwił F. w kości skroniowej, a trzy zraniły go w brzuch i ramię. Podhajecką aresztowano, a F., którego przewieziono do szpitala, odmawia wszelkich zeznań. Dalsze śledztwo w toku.

UJĘCIE SKRYTOBÓJCY. Donosiliśmy niedawno o skrytobójczem morderstwie, dokonanem w Starzawie, powiat Mościska, na gospodarzu Dmytrze Karanickim. Nieszczęśliwy został zastrzelony w chwili, gdy o godzinie 22 dnia 16 b. m. przechodził drogą na swoje pole. Onegdaj zdołano ująć sprawcę mordu. Jest nim 20 letni Dmytro Jakimiec, mieszkaniec Starzawy.

WIELKI RABUNEK W INSTYTUCJI PRZEMYSŁOWEJ. Z Bytomia donoszą, że onegdaj w nocy dokonano śmiałego napadu na kasę „Oberschlesische Holzindustriegesellschaft". Bandyci rozpruli kasę ogniotrwałą, ważącą 28 centnarów, odsunąwszy ją od ściany. Po rozpruciu tylnej ściany kasy, wyciągnęli z niej kilkanaście tysięcy marek niemieckich, oraz kilka tysięcy marek w walucie obcej. Towarzystwo skutkiem tej kradzieży jest poważnie zagrożone finansowo.

Ze świata.

PROF. DYBOWSKI W PRADZE. Z Pragi donoszą: Za zaproszenie wydziału filozoficznego imieniem Uniwersytetu Karola w Pradze, przybył do Pragi profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Roman Dybowski, który wygłosił pierwszy odczyt z cyklu o Anglji współczesnej. Na wykładzie zebrali się przedstawiciele świata naukowego, oraz liczne grono publiczności.

ŚNIEGI W BAWARJI. Z Berlina donoszą: W górach Bawarskich przez całą niedzielę padał śnieg. W niektórych okręgach zaczęto już uprawiać sport narciarski.

ZGON BRATA KRÓLOWEJ ANGIELSKIEJ. Z Londynu donoszą: Zmarł tu w 59 roku życia brat królowej angielskiej, markiz Cambridge, b. książę Teck.

PRYMAS IRLANDJI, kardynał O'Donnel, zmarł w Londynie.

NOWY ZARZĄD SYNDYKATU DZIENNIKARZY POLSKICH W BERLINIE. Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy polskich w Berlinie wybrało na rok 1927/28 nowy zarząd w następującym składzie: prezes Heller Tadeusz („Il K. C."), sekretarz dr. Stanisław Bernatt („Kurjer Poznański"), skarbnik Marjan Meyer („Ekspres Poranny").

ZJAZD MIĘDZYNARODOWY FEDERACJI FARMACEUTYCZNEJ W HADZE. W dniach 5—8 września b. r. odbył się w Hadze Zjazd Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej, do której należy obecnie 35 towarzystw farmaceutycznych z rozmaitych krajów. Przedstawicielami Polskiego Powszechnego Tow. farmaceutycznego byli pp.: dziekan Br. Koskowski, J. Gessner i redaktor Herod. Na zjeździe rozpatrywano i uchwalono szereg spraw, które mogą zainteresować szeroki ogół. Rozpatrzono sprawę międzynarodowego unormowania termometrów lekarskich i postanowiono sprzedawać jedynie termometry cechowane. Sprawa ta jest bardzo ważna, gdyż obecnie znajdują się w handlu termometry niecechowane, które mogą wprowadzić w błąd chorego i lekarza, a od spostrzeżeń nad ciepłotą zależą przecież diagnoza i terapja choroby. Poddano ścisłej rozwadze sprawę wyrobu i sprzedaży surowic, szczepionek i przetworów organoterapeutycznych, które obecnie wysunęły się na pierwszy plan w lecznictwie. Zaproponowano ścisłą kontrolę władz nad tą sprawą.

Biskup katolicki — Japończyk.



W dniu 30 b. m. otrzyma w bazylice *św. Piotra w Rzymie sacrę* biskupią *Japończyk,* ks. *Hayasaka* z *Kakodate,* jako pierwszy biskup katolick *Japonji.*

Z sali sądowej.

PROCES O ŁAPOWNICTWO W P. K. U. WARSZAWA.

Warszawa, 25 października. Wczoraj przystąpił **sąd wojskowy w Warszawie do badania świadków w sensacyjnej aferze łapowniczej w P. K. U. w Warszawie,** w której staje jako **oskarżony** major **Wróblewski** i towarzysze.

Jak wiadomo na rozprawę wezwano aż **300** świadków. Niewiadomo z jakich powodów **nie stawił się główny świadek oskarżenia Weiss.** Zeznania jego mają dla sprawy majora Wróblewskiego znaczenie **istotne.**

Zeznawali natomiast major **Burakowski,** major **Dziędzielewski** i por. **Gutowski.** Wśród tych zeznań ciekawym był jeden szczegół. Mianowicie major Burakowski stwierdził, że w **P. K. U. Warszawa-miasto I. było dość personalu oficerskiego do prowadzenia referatu poborowego.** Nieraz **dziwnem się wydawało** wyższym oficerom P. K. U., że major **Wróblewski osobiście referat ten prowadzi** i wszystkie sprawy związane z kwestjami poborowemi sam załatwia. Dziś we wtorek zeznaje dalsza grupa świadków.

Proces o zamordowanie Petlury.

Paryż, 25 października.

W 6-tym dniu rozprawy w procesie Szwarzbarta b. adwokat piotrogrodzki **Goldstein,** który przewodniczył w swoim czasie komisji śledczej w sprawie pogromów na Ukrainie, oświadczył, że wszystkie pogromy dokonywane za rządów Petlury były zorganizowane. Świadek nie może stwierdzić, czy pogromy odbywały się z rozkazu Petlury, oświadcza jednak, że **Petlura nie uczynił nic, aby im zapobiec.** Następnie zeznawała studentka medycyny **Grienberg,** która opiekowała się rannymi, w szpitalu w Płoskirowie. Przedstawia **pełne okrucieństwa sceny trzydniowych pogromów,** których była naocznym świadkiem i oświadczyła, że żołnierze dokonywali mordów z okrzykiem „**Niech żyje nasz batko, Petlura".** W trzecim dniu pogromów przybył do Płoskirowa **Petlura, odmówił jednak przyjęcia delegacji żydowskiej.**

Adwokat rosyjski, konserwatysta **Plumberg,** zapewniał, że **Szwarzbart nie był agentem bolszewickim.**

B. minister gabinetu Kiereńskiego, Tiomkin, oświadczył, że **Petlura jest bezpośrednio odpowiedzialny za mordy na Ukrainie,** oraz dodał, że protestował przeciwko nim u Petlury, lecz nie zrobiło to na nim żadnego wrażenia.

Na tem posiedzenie zostało zakończone.

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 25 października

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. „Fura słomy“ Kaweckiego powtórzona będzie dziś, we wtorek, jutro i we czwartek.

TEATR, OPERETKA „NOWOŚCI“. Tylko jeszcze trzy razy odegraną zostanie znakomita operetka Fr. Lehara p. t. „Paganini“, t. j. dziś (wtorek), jutro i pojutrze o godz. 7.30 wieczorem z występami M. Wawrzkowicza i całą doskonałą obsadą premjerową. Jest to ostatnia sposobność poznania walorów tej przepięknej operetki w tak świetnem wykonaniu dla wszystkich tych, którzy dotąd nie mieli możności być na niej. W piątek teatr zamknięty. W sobotę premjera wystawianej z niezwykłym pietyzmem, pełnej wartości artystycznej, o przebogatej treści, przeplatanej scenami, pełnemi szampańskiego humoru i pięknemi numerami muzycznemi, oraz baletami, operetki Waltera Bromewskiego p. t. „Karnawał miłości“ z pp.: Przestrzelską, Sarjusz-Wilkoszewską, Wirską, Tad. Pilarskim (jun.), Malinowskim, Rewerą-Rewskim i innymi w głównych rolach, z baletem układu W. Morawskiego, z udziałem Góreckiej, Relli Szafrańcówny i innych. Dyryguje W. Yrley-Jurkiewicz. Nowe dekoracje i kostjumy.

—0—

ARTUR RUBINSTEIN, jeden z najsłynniejszych pianistów doby współczesnej, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę 30 b. m. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek, 25 października: „Fura słomy“.
Środa: „Fura słomy“.
Czwartek: „Fura słomy“.

Z sali koncertowej.

Jarosław Kocian.

Nieznany u nas koncertant dał bardzo interesujący wieczór. Już samym tylko programem, obejmującym obok Koncertu A-dur Mozarta i popularnej Fantazji Sarasatego z „Carmeny“ fascynujące inwencją czy śmiałością formy i barwnością brzmienia dzieła swych dwóch najznakomitszych w dziedzinie nowoczesnej muzyki rodaków: Dvorzaka (Koncert A-moll) i tak bardzo odeń odległego, nie odstępem czasu, lecz sposobem wypowiadania się: najwybitniejszego czeskiego modernisty Josefa Suka.

Tych kilka jego minjatur skrzypcowych, zagranych onegdaj przez p. Kociana wskazują na potężny talent twórcy jednych z najwspanialszych współczesnych koncepcyj symfonicznych, zwracają uwagę nie samą tylko bogatą i rafinowaną szatą dźwiękową, ale i zajmującą, różnolitą treścią, o ile tu oczywiście o takiej wogóle może być mowa.

P. Kocian okazał się świetnej twórczości czeskiej przedstawicielem zupełnie powołanym, nietylko wirtuozem, który doskonale opanował technikę instrumentu, ale i dojrzałym, zrównoważonym artystą, wyrażającym się bardzo szlachetnie i oddającym swój wielki kunszt na usługi czystej sztuki, której stara się służyć wiernie i bez gonitwy za tanim efektem. Takim był już w pierwszym numerze programu: wspomnianym wyżej Koncercie Mozarta, którego ujęciem wykazał odrazu wielką różnicę, jaka go np. dzieli pod względem stylowego odczuwania dzieła od rozgłośnych, lecz również i przeraźliwie pustych duchowo reprezentantów czeskiej skrzypcowej sztuki odtwórczej: Kubelika i Przihody, których dystansuje artystycznie bez zastrzeżeń.

Stąd wysoce wartościowej gry jego słucha się mile, choć nie da się zaprzeczyć, że tu i ówdzie przydałaby się większa siła wyrazu, czy nieco żywsza impulsywność, zwłaszcza dla tej części audytorjum, która tego koniecznie łaknie, bez czego nie daje się emocjonować.

W wielkim sukcesie wieczoru współdziałał subtelny towarzysz fortepianowy koncertanta: prof. Stanisław Lipski, który ze swego trudnego zadania wywiązał się ze zwykłą sobie precyzją. **Jul. Św.**

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Dama pikowa“.
Corso: „Czerwona myszka“ (Paweł Richter) i „Tam, gdzie pieprz rośnie“.
Nowości: „Napoleon“.
Promień: „Trędowata“.
Sztuka: „Uśmiech losu“ (Film polski).
Uciecha: „Biała niewolnica“ (Liliana Haid, Włodzimierz Gajdarow).
Wanda: „Skandal przed ślubem“.
Warszawa: „Wyspa straceńców“.

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na środę 26 października.

Kraków, (422). Godz. 12: Transmisja sygnału czasu i komunikatu lotniczo meteorologicznego z Warszawy oraz koncert płyt gramofonowych. godz. 17.20—17.45: Odczyt pod tytułem „Nowe wydawnictwa“, wygłosi Marja Brachwicz. godz. 17.45—18.15: Program dla dzieci i młodzieży. godz. 18.15—19: Transmisja z Warszawy. godz. 19—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy. godz. 19.15—19.25: Rozmaitości. godz. 19.25—19.35: Odczyt pod tytułem Grobownictwo wojenne w Polsce i zagranicą“, wygłosi Generał dywizji Jakób Włostowice Gasiecki. Prezes Polskiego Towarzystwo Opieki nad grobami poległych bohaterów. godz. 19.35—20: Odczyt pod tytułem „Bolesław Śmiały w poezji polskiej“, wygłosi prof. Ant. E. Balicki. godz. 20—20.15: Hejnał z wieży Marjackiej i komunikaty. godz. 20.15—20.30: Odczyt pod tytułem „Muzyka komnatowa w twórczości Mozarta“, wygłosi Dr. J. Reiss, Doc. U. J. godz. 20.30: Koncert poświęcony muzyce komnatowej: Mozart — Haydn. Wykonawcy: Kwintet smyczkowy Polskiego Radja w Krakowie: pp. Dr. Henryk Apte (skrz.) Dr. Leon Auber (2 skrz.) Prof. Mieczysław Szaleski (1 altówka), Leon Solecki (2 altówka), Walery Dec (wiolonczela): 1. Kwintet smyczkowy c moll (Köchel 387). W czasie przerw koncertu nadany zostanie z Warszawy komunikat „Messager Polonais“ w języku francuskim godz. 22: Transmisja z Warszawy.

Warszawa, (1111). Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteroologiczny. P. A. T. godz. 15: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy P. A. T. godz. 16—16.25: Oodczyt pod tytułem „Dziesięć lat pracy polskich władz szkolnych w zakresie szkolnictwa średniego“ —wygłosi kurator Grzegorz Zawadzki. godz. 16.25—16.40: Nadprogram, komunikaty. godz. 16.40—17.05: Odczyt pod tytułem „Sport automobilowy w Polsce“ (Dział „Sport i wychowanie fizyczne“) — wygł. Marjan Krynicki. godz. 17.05—17.20: Komunikaty PAT. godz. 17.20—17.45: „Skrzynka pocztowa“ korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. godz. 17.45—18.15: Program dla dzieci i młodzieży. „Skrzynkę pocztową“ omówi p. Wanda Tatarkiewicz. godz. 18.15: Koncert popołudniowy w wykonaiu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. godz. 19—19.15: Komunikat rolniczy. godz. 19.15—19.35: Rozmaitości. god. 19.35—20: Odczyt pod tytułem „Rola rolnictwa w bilansie handlowym i płatniczym Polski“ (Dział Rolnictwo“) — wygłosi p. poseł Jerzy Gościcki. godz. 20.30: „Manewry jesienne“ operetka w 3-ch aktach E. Kalmana. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszyka oraz Zofja Dobrowolska Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleks. Wasiel, Bohdan Janikowski, Marjan Kiernicki i inni. godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy. godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, (280.4). Godz. 12.45—14: Koncert tercetu salonowego. Wykonawcy: C. Castellani (skrzypce), C. Vladescu (cymbały), D. Gorzelniański (fortepian). g. 13: W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo towarowej. godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej. godz. 17.15—18: Audycja dla dzieci — wykona „Wujek Czesio“. godz. 18—19: Recital wokalny artystki opery Aleksandry Szafrańskiej (mezzosopran) Przy fortepjanie M. Mierzejewski. W programie pieśni włoskie i francuskie. godz. 19—19.10: Nadprogram. godz. 19.10—19.35: Lekcja języka francuskiego — wykłada p. Omer Neveux. godz. 19.35—19.55: Komunikaty gospodarcze. godz. 19.55—20.20: Odczyt pod tytułem „Szkoła a kształcenie samego siebie“ — wygłosi prof. W. M. Kozłowski. godz. 20.20. Komunikat meteorologiczny. godz. 20.30—22: Koncert kameralny firmy „Philips“. Wykonawcy: Fr. Łukasiewicz (fortepjan), St. ...wiak (skrzypce), J. Sprzyszewski (wiolonczela). godz. 22—22.20: Sygnał czasu. Komunikaty. Nowości o powszechnej wystawie w Poznaniu. godz. 22.30—24: Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Carlton“.

Berlin, (483.9 i 566). Godz. 17: Koncert. godz. 20.30: Transmisja ze Szczecina „Erster Klasse“ — farsa jednoakt. L. Thoma. godz. 22.30: Koncert.

Frankfurt (428.6). Godz. 16.30: Nowa muzyka taneczna. godz. 20.15: Rozmaitości muzyczne.

Rzym, (450). Godz. 17.15: Rozmaitości muzyczne. g. 20.45: Muzyka lekka.

Wiedeń, (517.2) Godz. 11: Koncert. godz. 15.15: Program dla młodzieży. godz. 19: „Aida“ — opera Verdiego, następnie muzyka lekka.

Przegląd czasopism.

— **Nr. 43 „Wiadomości Literackich“** zawiera artykuł Al. Wata przeciw akademji literatury polskiej, szkic P. Hulki-Laskowskiego o autorze czeskim Capek-Hodzie i szkic Ed. Boy'ego o Unamunie, wywiad z niemieckim tłumaczem Prousta, Benjaminem, artykuliki „Bossuet cenzurowany“, „O Zoli“, „Huckermann o Polsce“, „Dresler o literaturze polskiej“, notatki, podobizny kandydatów do tegorocznej literackiej nagrody Nobla, całą stronę sprawozdań z książek, wstęp prof. Trebiaka do pełnego wydania Dicksena, recenzję St. Zahorskiej z wystawy kinematograficznej, sprawozdanie z procesu Boy'a-Żeleńskiego contra „Czas“, kronikę tygodniową An. Słonimskiego, recenzje teatralne, przegląd prasy, „Camera obscura“ i t. d.

Kultura i sztuka.

W sprawie zwrotu zabytków polskich z Rosji.

Przewodniczący delegacji polskiej w mieszanej Komisji specjalnej, dr. Edward Kuntze, bawi obecnie w Moskwie i Leningradzie, gdzie prowadzi rokowania w sprawie zawarcia układu generalnego, mającego objąć wszystkie niezałatwione dotąd sprawy Komisji spec., powołanej do wykonania art. XI traktatu ryskiego, dotyczącego zwrotu zabytków polskich z Rosji.

—0—

KONKURS NA PROJEKT POMNIKA. Z komitetu budowy pomnika wotywnego N. Serca P. Jezusa w Poznaniu komunikują: Na życzenie szeregu wybitnych artystów-rzeźbiarzy, którzy zgłosili swój udział w konkursie, przedłuża się termin konkursu na projekt wotywnego pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa do 8 grudnia r. b., godzina 12 w południe. Adres przewodniczącego komitetu: star. kraj. Begalego. Nagrody: I — 7.500 zł., II — 6000 zł., III — 5000 zł. — zostaną wypłacone gotówką po orzeczeniu sądu.

KONCERT JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO W CZERNIOWCACH. Ostatnio koncertował w Rumunji, w Czerniowcach, pianista Józef Śliwiński. Dał on dwa koncerty, które cieszyły się wręcz wyjątkowem powodzeniem. Krytyka miejscowa wyraża się o grze artysty polskiego z najwyższemi pochwałami. Miejscowa kolonja polska wydała na cześć mistrza bankiet.

AKADEMJA KU CZCI PROFESORA STOKLASY. Dnia 22 b. m. odbyła się w Pradze, staraniem czechosłowackiej Akademji rolniczej, uroczysta akademja ku czci prof. Juljusza Stoklasy, z okazji 70 lecia jego urodzin. Akademję zagaił w zastępstwie nieobecnego ministra Hodzy, wiceprezes Akademji, Sonntag. W imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego przemawiał osobisty przyjaciel uczonego, rektor Uniw. Jagiell., Marchlewski. Akademja, na której wygłoszono szereg referatów z dziedziny prac jubilata, zgromadziła wiele osób ze świata naukowego i kulturalnego. Polską Akademję Umiejętności reprezentował Marjan Szyjkowski, placówkę dyplomatyczną polską w Pradze radca poselstwa, Karszo-Siedlewski, oraz wicekonsul Pawlica.

WYSTĘP JANA KIEPURY W „CUDZIE HELJANY“. Oczekiwana z naprężeniem premjera znanego kompozytora wiedeńskiego, W. E. Korngolda „Cud Heljany“, wystawiona będzie w wiedeńskiej operze państwowej dnia 29 b. m. Rolę główną mieli śpiewać na przemian pp. Kiepura i Piccaver. Wobec niedyspozycji p. Piccavera, będzie śpiewał na pierwszem i drugiem przedstawieniu p. Kiepura.

SEZON MUZYCZNY W WIEDNIU. Dnia 15 b. m. śpiewaczka polska p. Marja Błażyńska ze Lwowa, dała w sali Konzerthausu wieczór pieśni. Artystka odniosła sukces. Krytyka wiedeńska wyraża się w pochlebnych słowach o śpiewie p. Błażyńskiej, rokując jej wielkie powodzenie. Na program koncertu wiedeńskiego złożyły się pieśni Niewiadomskiego, dział lekarski tamtejszego uniwersytetu (Chicago Medical School) na stanowisko profesora i kierownika jednej z klinik. Jest to nowy dowód podnoszenia się młodszych pokoleń wychodźctwa naszego na wyższe socjalne stanowiska.

ODCZYT JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA W BRUKSELI. W pierwszych dniach listopada wygłosi w Brukseli odczyt o poezji współczesnej Polski poeta Jarosław Iwaszkiewicz.

POLAK PROFESOREM UNIWERSYTETU W CHICAGO. Pisma polsko-amerykańskie donoszą że dr. Aureljusz Siemianowski, zamieszkały w Chicago, został powołany przez wy-

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA TURYSTYCZNA W CHICAGO. W końcu listopada odbędzie się w Chicago międzynarodowa wystawa turystyczna. Polska bierze w niej również udział. Eksponaty zostały już przygotowane i w najbliższych dniach odchodzą do Ameryki Północnej. Organizacją wystawy zajmuje się Izba handlowa polsko-amerykańska.

arja z opery Moniuszki, nadto pieśni Rachmaninowa, Schumana, Griega, Wolfa, Ryszarda Straussa i M. Regera. Na koncert naszej rodaczki przybyła liczna rzesza Polaków, zamieszkałych w Wiedniu, m. i polski charge d'affaires p. Romer, członkowie poselstwa, p. Lanckoroński, Jan Kiepura, tudzież wielu przedstawicieli wiedeńskiego świata muzycznego.

Dział gospodarczy

Perspektywy rokowań o traktat handl. polsko-niem.

Jak ostatnio donoszą, **polskie sfery oficjalne są obecnie zdania, że pertraktacje o traktat handlowy z Niemcami, które się znowu rozpoczną, będą szły znacznie łatwiej** i mogą doprowadzić przed końcem r. 1928 do jakiegoś „modus vivendi“, któryby czynił zbędne stosowanie cen maksymalnych. Zdaniem naszem jednak, tego rodzaju opinja nie jest wysoce uzasadniona. Świadczy o tem chociażby artykuł „Berliner Tageblattu“ z d. 20 bm. p. t. „Kiedy rozpoczną się polsko-niemieckie rokowania handlowe?“.

Dziennik stwierdziwszy następnie, że z polskiej strony czynione są stale oświadczenia o gotowości zlikwidowania stanu wojny celnej, równocześnie zaznacza, że stanowisko Niemiec w tej sprawie jest faktycznie błędne i Niemcy narażają się w opinji całego świata na zarzut celowego podtrzymywania stanu wojny celnej.

„Berliner Tageblatt“ przytacza jako przykład nierozsądnego stanowiska Niemiec artykuł, który ukazał się w oficjalnym organie gospodarczym w sprawie rokowań z Polską. W artykule tym podkreślają, że główną trudnością dojścia do porozumienia gospodarczego między Polską a Niemcami jest zarządzenie o cłach maksymalnych, wydanych przez Polskę i że rokowania tak długo nie będą mogły być podjęte, jak długo Polska zarządzenia tego nie zmieni. Zdaniem dziennika — zupełnie słusznie, jest to pogląd nieuzasadniony, **gdyż raczej winny niemieckie sfery oficjalne zastanowić się** nad podstawowemi zagadnieniami traktatu, mianowicie, jakie ustępstwa mogą być poczynione dla przywozu z Polski świń, węgla i drzewnych materjałów tartych. W dalszym ciągu dziennik twierdzi, **że o ile rokowania na tych podstawach przybiorą korzystny przebieg, wykluczone jest, aby Polska w dalszym ciągu zamierzała wprowadzić cła maksymalne,** gdyż wówczas oznaczałoby to, że przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność za dalszy przebieg wojny celnej. W dalszym ciągu, zdaniem dziennika, jest zupełnie **bezcelowe odraczanie rokowań i urządzanie w międzyczasie prywatnych konferencyj przemysłowców niemieckich z polskimi,** po **których nie należy sobie zbyt wiele obiecywać.** Nie ma to żadnego celu, kiedy urzędowa polityka handlowa, która jedynie może przynieść definitywne rozstrzygnięcie zostaje poprzedzona przez nieobowiązujące rozmowy prywatne.

Z poszczególnych zagadnień, dotyczących zawarcia umowy, porusza dziennik kwestję przywozu nierogacizny z Polski, przyczem uważa, że przywóz ten nie wpłynie na obniżenie cen wieprzowiny pochodzenia niemieckiego i przypuszcza, że prawdopodobnie utworzy się odrębny rynek z własnemi cenami dla nierogacizny polskiego pochodzenia.

Znamiennym jest ten głos demokratycznego organu berlińskiego. Naszem zdaniem, twierdzenie, jakoby prywatne pertraktacje sfer gospodarczych polsko-niemieckich, które mają poprzedzić rozpoczęcie oficjalnych rokowań, były niecelowe — jest nieuzasadnione. **Pertraktacje tego rodzaju będą miały doniosłe znaczenie moralne,** z którem liczyć się będą musiały sfery decydujące w Niemczech i Polsce. **Rom. B.**

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

STABILIZACJA ZŁOTEGO, A WALORYZACJA CEŁ. Ustawowa stabilizacja złotego na obecnym poziomie, pociągnęła za sobą formalno-prawne konsekwencje w sprawie waloryzacji ceł. W szczególności teraz nie jest już możliwa pod względem formalnym częściowa waloryzacja ceł, ale jest możliwe tylko wydanie rozporządzenia w duchu art. 14 ustawy z r. 1920, cła dotąd pobierane w złotych obiegowych, będą pobierane w złocie, albo w banknotach złotowych z agiem, t. j. po kursie 172 za 100. Byłaby to zatem formalna waloryzacja kompletna a równocześnie musiałaby być wydana lista ulg celnych autonomicznych. Podobno sfery oficjalne noszą się z tym zamiarem i nawet wygotowują listę artykułów do waloryzacji.

PRZED REFORMĄ PODATKOWĄ. Podobno sfery oficjalne noszą się z zamiarem przystąpienia w niedługim czasie do reformy podatkowej, którą zresztą przepisuje umowa o pożyczce. Reforma ta będzie musiała pójść w kierunku znacznego rozszerzenia podstaw opodatkowania tak, by bardzo liczne i stosunkowo silne jednostki gospodarcze rolnicze były pociągnięte do wydatnego udziału w świadczeniach na rzecz państwa. W szczególności przewidywana jest reforma podatku obrotowego w kierunku zniżenia podatku od artykułów pierwszej potrzeby.

OBAWY ZJAWISK INFLACYJNYCH NIEUZASADNIONE. Obawa inflacyjnych zjawisk w związku ze zwiększeniem emisji banknotów z okazji mobilizowania nowego funduszu na inwestycje gospodarcze, oraz z okazji prawdopodobnego silnego dopływu dewiz z następczych zagranicznych kredytów, których to kredytów można się obecnie spodziewać, w obecnem stadjum naogół nie jest uzasadniona, gdyż stopień niedosycenia zarówno co do obiegu pieniężnego, jak i co do kredytów wszelkiego rodzaju jest jeszcze bardzo znaczny. Mimo to należy uznać postanowienie umowy pożyczkowej, według którego Bank Polski ma decydować o zaciąganiu długoterminowych pożyczek zagranicą, za ostrożność bardzo uzasadnioną, zwłaszcza na dalszą metę.

ZNIESIENIE PRZEPISÓW OGRANICZAJĄCYCH OBRÓT WALUTAMI I DEWIZAMI. Przepisy, ograniczające obrót dewiz i walut, jako zbędne wobec dokonanej zupełnie reformy walutowej, zostaną w najbliższych tygodniach zniesione. Natomiast co do liberalizacji przepisów paszportowych, zdania są podzielone, nietylko w łonie rządu, lecz nawet w samych sferach gospodarczych. Wyklarowanie w tym względzie jeszcze nie nastąpiło.

TERMIN PŁATNOŚCI PODATKU DOCHODOWEGO. Ministerstwo skarbu komunikuje, że ustawowy termin płatności podatku dochodowego za r. 1927 (1 list. rb.) nie zostanie odroczony ani też należności tego podatku nie będą rozłożone na raty. W interesie zatem samych płatników leży jak najrychlejsze wpłacenie przypadającej od nich należności z tytułu tego podatku do kas skarbowych, gdyż tylko w ten sposób zapobiegną doliczeniu 2% kary za zwłokę oraz 5% kosztów przysługujących akcji egzekucyjnej.

PŁATNOŚĆ PODATKU PRZEMYSŁOWEGO OD OBROTU. Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości płatników podatku przemysłowego od obrotu, że ulgowy termin płatności zaliczek na poczet tego podatku za kwartał trzeci rb. upływa z dniem 29 paźdz. rb i że po upływie tego terminu wszelkie wpłaty uskuteczniane z tytułu tej należności będą pobierane z doliczeniem 2% kary za zwłokę.

DOSTAWA WĘGLA POLSKIEGO DLA WŁOCH. Dyrektorzy wszystkich śląskich koncernów węglowych bawią obecnie w Rzymie, gdzie toczą się między nimi a ministerstwem kolei włoskich pertraktacje w sprawie bezpośredniej dostawy węgla górnośląskiego dla włoskich kolei państwowych z pominięciem szkodliwego pośrednictwa. Dotąd pośrednictwo w dostawach dla włoskich kolei było w rękach obywatela włoskiego, niejakiego Missirolli, którego pośrednictwa niezawsze solidnego obie strony w interesie obopólnym chętnie się zrzekają.

NABYCIE PRZEZ STANDAR OIL CO. OF NEW JERSEY PATENTU PROF. BERGIUSA. Standard Oil Co. of New Jersey zakupiło na wyłączną własność od I. G. Farben-Industrie w Niemczech patent na Amerykę metody prof. Bergiusa, otrzymywania syntetycznych produktów naftowych z węgla. Praktyczne wykorzystanie tego patentu ze strony Standard'u według wszelkiego prawdopodobieństwa nie na-

stąpi w najbliższej przyszłości; na wypadek jednak przystąpienia Niemiec do masowej wytwórczości produktów naftowych tą drogą nie ulega wątpliwości, że i Standard Oil Co. rozpocząłoby na wielką skalę eksploatowanie tego patentu.

CZECHOSŁOWACKI KARTEL CUKROWNICZY. W dniu 8 października r. b. została podpisana przez czechosłowackie fabryki cukru i rafinerje umowa kartelowa. Umowa obowiązuje na 10 lat, wypowiedzenie może nastąpić dopiero po 4 latach (w r. 1930/31) i to tylko w tym wypadku, o ile nie uda się przedłużyć wzgl. odnowić umów z plantatorami buraków oraz, o ile nastąpią gruntowne zmiany warunków, na jakich kartel zorganizowano.

Dział sportowy.

Dlaczego odwołano polską drużynę hippiczną?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Z Warszawy telefonują nam: **Polska drużyna hippiczna,** która dnia 17 **bm. wyjechała do Hamburga,** aby stamtąd wyjechać **do Ameryki na międzynarodowe zawody wróciła niespodziewanie do Warszawy.**

Powodem niesłychanie **przykrego** dla naszego sportu zawodu była **dziwna omyłka a może intryga** popełniona w **Międzynarodowem Towarzystwie Wyścigów Konnych w Ameryce.** Towarzystwo to **zamiast zafrachtować miejsca dla ekipy polskiej na statku „Albert Ballin",** który **odszedł 21 bm. z Hamburga zamówiło miejsca na statku,** odchodzącym **dopiero 26 bm. z Bremy.** Drużyna nasza musiałaby więc z Hamburga **jechać do Bremy i stanęłaby dopiero 4 listopada w Nowym Jorku,** a więc **na dwa dni przed konkursem.** Wobec tego ministerstwo spraw wojskowych odwołało ekipę.

—o§o—

Dlaczego olimpjady odbywają się kolejno w rozmaitych krajach?

Obecnie w Holandji.

Kraków, 25 października.

Gdy po igrzyskach I-szej olimpjady, odbytej w 1896 roku w Atenach, rząd grecki wszczął energiczne starania, aby stałem miejscem igrzysk pozostały Ateny, Międzynarodowy Komitet Olimpijski z bar. Coubertin'em na czele sprzeciwił się temu stanowczo. Przeciwko monopolowi Grecji na olimpjady przemawiał przedewszystkiem wzgląd zaznajomienia z ideą olimpijską całego świata, po drugie zaś i ta okoliczność, że organizatorzy igrzysk mają zawsze w stosunku do pozostałych narodów o wiele większe szanse zwycięstwa. Będąc na miejscu mogą oni bez trudu obsadzać zawodnikami wszystkie punkty programu olimpijskiego i przez masowy udział zdobywać więcej punktów.

Historja olimpjad wskazała, że obydwa powody, a przedewszystkiem drugi, są zupełnie słuszne. Nie mówiąc już o igrzyskach III olimpjady, odbytej w 1904 roku w St. Louis (Ameryka), gdzie Amerykanie zdobyli wszystkie miejsca, olimpjady zawsze przynosiły zwycięstwa temu krajowi, w którym odbywały się igrzyska. I tak na igrzyskach IV olimpjady w Londynie, Anglja zdobyła trzydzieści siedem pierwszych nagród, bijąc nawet bezkonkurencyjne Stany Zjednoczone Am. Półn.; na następnych igrzyskach 1912 roku w Sztokholmie Szwecja zwyciężyła szesnaście razy, zaś na ostatnich paryskich igrzyskach w Paryżu Francja, bezwarunkowo słabsza od kilku innych państw, zagarnia aż trzynaście pierwszych nagród.

Wszystko więc przemawia za tem, że igrzyska IX olimpjady, które odbędą się w przyszłym roku w Amsterdamie, będą wielkim popisem sportu holenderskiego. Dotychczas w historji olimpjad sport tego kraju zaznaczył swe istnienie zaledwie trzema zwycięstwami, lecz napewno ilość ich po roku przyszłym wzrośnie znacznie. Przemawia za tem przedewszystkiem wyżej przytoczony wzgląd, pozatem zaś wysoki poziom sportu w tym kraju, co pozwoli Holendrom wyzyskać wszystkie te atuty, jakie daje im rola gospodarzy igrzysk olimpijskich.

—o—

PRZESZŁO 20 NARODÓW NA ZIMOWEJ OLIMPJADZIE.

Pierwsze zimowe igrzyska olimpijskie urządzone w 1924 roku w Chamonix zgromadziły 16 narodów. Obecnie do II-ich zimowych igrzysk olimpijskich w St. Moritz zgłosiło się już przeszło 20 narodów, a ponieważ zapisy nie zostały jeszcze zakończone — spodziewać się należy, że ilość ta wzrośnie do 30.

Dzięki tej obfitości zgłoszeń, igrzyska zapowiadają się na imponującą manifestację kultury fizycznej, która napewno ściągnie do St. Moritz liczne tysiące widzów. W przewidywaniu tego organizujący komitet rozpoczął już przedsprzedaż pewnej ilości zerezerwowanych miejsc dla widzów na cały czas trwania igrzysk. Karty, dające prawo na hotel wraz z utrzymaniem oraz wstępem na widowiska kosztują 200 fr. szwajc., ewentualnie 150 fr. szwajc., a Komitet uprzedza, że miejsc tych jest nie dużo i już teraz należałoby je zamawiać.

Naturalnie, iż w porównaniu z cenami zwykłemi w czasie igrzysk, wyśrubowanemi przez hotelarzy — cena tych kart jest niewysoka.

—o§o—

ZWIAZEK MIAST DOCENIA ZNACZENIE SPORTU.

Kraków, 25 października.

Na zjeździe przedstawicieli Związku Miast Polskich w Poznaniu (22—23 bm.) zgłoszony został znamienny wniosek w sprawie zaopatrzenia miast polskich w odpowiednią ilość terenów sportowych.

Wnioskodawcy, powołując się na stosunki, panujące w Ameryce, Niemczech, Anglji i Holandji, domagają się, aby w miastach polskich zwiększono znacznie ilość terenów sportowych, tak, ażeby przypadało 3 metry kwadratowe terenu sportowego na głowę, z czego 80 centymetrów kwadratowych wyłącznie na gry dziecięce.

—o—

MISTRZ AUSTRJI „ADMIRA" PRZYJEŻDŻA ZA TYDZIEŃ DO POLSKI.

„Admira", której przyjazdu „Pogoń" oczekiwała w ubiegłą niedzielę, zjeździa dopiero na przyszłą niedzielę. Skutkiem opóźnionego zaproszenia, wiedeńczycy nie zdążyli załatwić wszystkich niezbędnych formalności i poprosili o tydzień zwłoki. Z niecierpliwością oczekiwać będzie publiczność lwowska gościny mistrza Austrji, jednego z pierwszych mocarstw piłkarskich Europy.

—o—

AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY rozpoczyna z dniem 1 listopada 20-ty rok istnienia. W bieżącym sezonie zimowym czynne są sekcje: narciarska, która organizuje 2 kursy dla początkujących i wprawnych w Krynicy, szermiercza oraz lekkoatletyczna, prowadząca przez całą zimę racjonalny trening. — Wpisy do AZS sekcji przyjmuje się oraz wszelkich informacyj udziela sekretarjat AZS ul. Kościuszki 12, dom własny, codziennie od 7—2 wieczór.

BIEG ROZSTAWNY K. O. P. W niedzielę rozpoczął się w godzinach porannych gigantyczny bieg rozstawny drużyn Korpusu Ochrony Pogranicza wzdłuż granicy sowieckiej. W biegu biorą udział dwie drużyny, jedna z nich startuje z północy, a druga z południa. Dystans wynosi 2.800 km., w biegu zaś bierze udział około 2 tysiące zawodników, z których każdy ma do przebycia mniejwięcej dystans 800 mtr.

Najpiękniejszy gmach szkoły polskiej w Stanach Zjednoczonych.

W r. 1912 Związek Narodowy Polski założył w miejscowości Cambridge Spreengs na skraju pasma gór Alleghanów w pięknej, lesistej miejscowości, coś w rodzaju gimnazjum, połączonego z półuniwersytetem. Nazywa się ta szkoła „Polskie Collegium". Jest ona wybudowana i utrzymywana z 5-centowych składek miesięcznych pełnoletnich członków Związku Narodowego, co stanowi rocznie 100 tys. dol. Samo położenie tego kollegjum jest tego rodzaju, iż znajduje się w centrum głównych zrzeszeń polskich, mianowicie Nowego Jorku, Chicago, Pittsburga, Buffalo i Cleveland.

Gmach szkolny jest imponujący. Ma on 5 pięter i liczy 500 pokoi i różnych innych ubikacyj. W suterenach gmachu mieści się muzeum Związku Narodowego polskiego, gdzie wśród wielu pamiątek można oglądać „Virtuti Militari Czwartaków", zakupione przez Polaka amerykańskiego w berlińskim antykwarjacie.

Na pierwszem piętrze mieszczą się jadalnie, kuchnie, spiżarnie, bibljoteka szkolna, licząca 8 tys. tomów, sala muzyczna i sala teatralna na 500 osób. Na pierwszem i drugiem piętrze w widnych pokojach mieszkają uczniowie, których jest 350. Na dalszych piętrach znajdują się sale wykładowe. W dużym westybulu gmachu czynny jest stale potężny wodotrysk z wodą mineralną.

W owem kollegium znajdują się trzy poddziały. I tak: 2-letnia „grammar school", odpowiadająca 7-mej i 8-mej klasie szkoły powszechnej, 4-letnia „high school", odpowiadająca 4, 5, 6 i 7-mej klasie naszych szkół średnich oraz 2-letnie „junior college", coś pośredniego pomiędzy dwoma wyższemi klasami gimnazjalnemi, a kursami uniwersyteckiemi.

Program nauki jest obfity, może nawet zbyt obfity. Oto prawdziwy las przedmiotów w tej t. zw. „high school": religja, język angielski, dziennikarstwo angielskie, nauka obywatelska, język polski i literatura polska, łacina, język starogrecki, język francuski, język niemiecki, historja cywilizacji, historja Polski, historja powszechna, historja Stanów Zjednoczonych i powszechna, ekonomja, księgowość, rysunki, pisanie na maszynie, kaligrafja, śpiew, muzyka, gimnastyka i atletyka. Przedmioty takie, jak literatura i język polski, historja i geografja Polski oraz religja, wykładane są po polsku.

Na trzecim stopniu szkoły są wykładane rozmaite kursa lekarskie, dentystyczne, aptekarskie oprócz tego antropologja, zoologja, botanika, chemja, fizyka, ekonomja i t. d.

Niezależnie od kollegium Związek utrzymuje kursa rzemieślnicze. Nosi się też w dalszym ciągu z zamiarem budowy nowych gmachów szkolnych, kosztem jednego miljona dolarów.

Oto wspaniałe objawy tężyzny kulturalnej naszych rodaków z za Oceanu.

Różne wiadomości.

NAJWYŻSZA I NAJNIŻSZA TEMPERATURA ŚWIATA. Najwyższą temperaturę świata zanotowano w miejscowości Azizia, położonej na pustyni Jefara w Afryce północnej: 136.4 stopniu w cieniu. Przeciętna temperatura tego kraju wynosi 70°.

Rekord wysokości temperatury należał poprzednio Greenland Ranch, w „Dolinie Śmierci", znajdującej się w Kalifornji. W lecie termometr podnosi się normalnie powyżej 120°, rzadko dochodzi do 134°.

Najzimniejszym krajem na świecie jest Syberja, gdzie w miejscowości Wierhojańsk w roku 1885 termometr spadł do 94.4° poniżej zera, zaś przeszłej zimy do 97.6°. Natomiast przez dwa miesiące letnie temperatura podnosi się normalnie do 80°.

ILE ZJADAJĄ CHLEBA W AMERYCE? W mowie, wygłoszonej w tych dniach na zjeździe dorocznym przedstawicieli Związku właścicieli piekarń, odbytym w Chicago, prezes tego Związku, Henry Stude oświadczył, że przemysł piekarniany zajmuje szóste miejsce wśród wielkich przemysłów amerykańskich. Gosposie amerykańskie wydają około 1,617.900.000 dolarów rocznie na pieczywo, a ludność Stanów Zjednoczonych spożywa rocznie dwanaście miljardów dwieście czterdzieści miljonów bochenków chleba.

BYŁY PREMJER W HABICIE BENEDYKTYŃSKIM. Jego Ekscelencja pan Lu-Tseng-Ciang, b. premjer chiński, złożył przed paru dniami śluby zakonne w opactwie benedyktyńskiem św. Andrzeja, położonem w pobliżu starożytnego miasta belgijskiego Bruges. Na uroczystości tej, której przewodniczył monsinior Neve, obecni byli ambasadorowie Chin w Paryżu, Brukseli i Lizbonie, oraz liczne grono krewnych nowego zakonnika.

NIEOCZEKIWANE SKUTKI KATASTROFY. Moskiewska „Prawda" donosi, iż analiza chemiczna masy, pływającej obecnie, po straszliwem trzęsieniu ziemi, w pobliżu Sebastopola, wykazała, iż są to twarde produkty naftowe, które siłą wybuchu wyrzucone zostały na powierzchnię morza. O bezsprzecznej obecności nafty na Krymie świadczą również duże ilości lotnych gazów, wydobywających się bezustannie z głębokich szczelin, wytworzonych na skutek wstrząśnień sejsmicznych. Władze sowieckie wydelegowały bezzwłocznie specjalną komisję fachową, polecając jej zbadać, czy i w jakich gatunkach mineralnych jest eksploatacja krymskich terenów naftowych.

NAJWYŻSZY DRAPACZ NIEBA W EUROPIE. Stolicy Szwecji przypadnie w udziale zaszczyt posiadania najwyższego ze wszystkich europejskich domów, wkrótce bowiem rozpoczęte zostaną w Sztokholmie prace nad wzniesieniem gmachu o 40 piętrach, którego budowa uplanowana jest na wzór amerykańskich „buildingów". Przez długi czas sprzeciwiały się władze miejskie temu projektowi, wychodząc z założenia, iż istnienie takiego drapacza nieba będzie niecstetycznym wybrykiem architektonicznym, stanowiąc rażący kontrast z ogólnym wyglądem miasta, uważanego za jedno z najpiękniejszych w Europie. Zdumiewająca jest okoliczność, iż opór radnych przełamany wkońcu został argumentem wątpliwej wartości, a mianowicie, że Sztokholm będzie pierwszem miastem starego kontynentu, mogącem z dumą oświadczyć, iż posiada „prawdziwie amerykański „building".

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.